Nr. 142 (z dod. por.). Dnia 25 maja. Czwartek. Dnia 13 (25) maja 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą. miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południn.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godzinie $9\frac{1}{2}$ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solemna wotywa.

— Jutro, w kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie, ksiądz Lipski od godziny 4-ej po południu rozpocznie przygotowywanie dziewczątek do pierwszej Komunji św., która udzielona im będzie w d. 16-ym czerwca.

— W niedzielę przygotowywana będzie młodzież płci obojga o tejże godzinie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W sobotę dokonał się w życiu politycznem Węgier zwrot nie bez doniosłego wpływu na przyszły układ tamtejszych stosunków parlamentarnych i narodowych. Antysemita Geza Polonyi rozbił stronnictwo niezawisłości. Od chwili wniesienia przez rząd projektów reformy kościelno-politycznej (śluby cywilne, metryki państwowe, uprawnienie wyznania żydowskiego itd.) Geza Polonyi pracował nad obaleniem rządu w sojuszu z katolicką większością magnatów węgierskich, na których czele stoją: hr. Ferdynand Zichy i hr. Maurycy Palffy. Ważnym etapem na tej drodze jest rozbicie stronnictwa, aż do niedawna ściśle spojonego. Prezes klubu partji niezawisłości, Karol Eoetvoes, wraz z siedemnastoma swoimi przyjaciołmi politycznymi, opuścił w sobotę klub, pozostając wiernym dotychczasowemu jego programowi liberalnemu. W niedzielę poszedł za ich przykładem dep. Posonyi, a w tych dniach pójdzie kilku innych posłów. Secesjoniści liberalni wyłożyli wyborcom w manifeście, niezwłocznie wydanym, pobudki swojego ustąpienia. Zapewne pozostała część frakcji obierze Polonyiego swoim kierownikiem.

Podczas bankietu wydanego w d. 21-ym b. m. przez municypalność Tuluzy na cześć przybyłego tamże na uroczystość stowarzyszeń gimnastycznych prezesa gabinetu francuskiego, p. Karola Dupuy, wygłosił tenże w odpowiedzi na toast burmistrza mowę, w której wysławiał gorąco jedność umysłów i zapewniał, że zjednoczeni monarchiści nietyle są zjednoczonymi, ile raczej przygotowanymi do kapitulacji. Na placu wyborczym rzeczpospolita wszakże potrafi odróżnić tych, którzy ją atakowali, od tych, którzy jej zawsze wiernie służyli. Każdy pragnie być dzisiaj republikaninem. Jest to—jak mówią—skutek rad papieskich. Te wskazówki z Rzymu, wynikłe ze wzniosłych uczuć zgody, pokoju i pojednania, posiadają przekonywającą siłę, której nikt nie ignoruje; ale kwestja stoi przecież inaczej. Monarchiści muszą nawrócić się do rzeczypospolitej bez warunków i zastrzeżeń.

Dupuy oświadczył następnie, że program jego obejmuje przedewszystkiem trzy punkty: 1) wydanie ustaw dla robotników, regulujących stosunek kapitału do pracy; 2) zaprowadzenie reform podatkowych, przywracających harmonję pomiędzy wysokością podatku a siłą produkcyjną ludności; 3) wydanie ustaw o stowarzyszeniach i związkach „normujących stosunek społeczeństwa świeckiego do stowarzyszeń religijnych." Program, o którym mowa — zapewnił dalej p. Dupuy — poniosę na pole wyborcze jako kandydat do krzesła poselskiego i radzę go sobie przyswoić wszystkim kandydatom republikańskim.

Wreszcie oświadczył prezes ministrów, że i na przyszłość nie wątpi o trwałości gabinetu, który w tak trudnych okolicznościach przyszedł do władzy. Mowa obudziła gorące oklaski bankietujących; mniej sympatycznie zaczepny radykalizm p. Dupuy powitano w Paryżu, a nawet radykaliści niezadowoleni są z nazbyt gwałtownego atakowania przez mówcę sprzymierzonych z nimi socjalistów. Nawet *Temps*, popierający stale dzisiejsze ministerjum, utrzymuje, że p. Dupuy był w tym dniu mniej szczęśliwym. Jego sposób wyrażania się nie był dyplomatycznym, ma on trochę za ciężką rękę, jego aluzje są zbyt zamaszyste, jego żarty zbyt trywialne.

Na posiedzeniu włoskiej izby deputowanych z d. 20-go b. m. minister spraw zewnętrznych, Brin, aczkolwiek na parę godzin przedtem wręczono królowi dymisję gabinetu, bronił z wielką energją polityki zewnętrznej rządu przeciw zamachom frazeologicznym irredentysty Barzilaiego. Minister stwierdził, że polityka ta, odziedziczona po całym szeregu dawniejszych gabinetów, znajduje sympatję i uznanie izby zarówno, jak opinji publicznej kraju. Rozwinięty przez Barzilaiego program równa się zerwaniu z całym światem, jest on najskuteczniejszą obroną *a contrario* potrójnego przymierza. Nikt prócz Barzilaiego, który przebywał wówczas w Tryeście, nie zapoznaje, że opinja publiczna w r. 1881-ym sama ówczesnemu rządowi wskazała drogę, na którą polityka zewnętrzna Włoch wstąpiła, równie jak ona potem wywołała odnowienie potrójnego przymierza. Każdemu wolno snuć sobie we własnej głowie rozmaite systemy fantastycznych przymierzy, zwłaszcza wówczas, kiedy widzi się wszędzie pułapki i wrogów tam, zkąd płyną ciągłe dowody sympatji i uznania dla ojczyzny. Najnierozsądniejszym wszakże z wszelkich systematów jest dążenie do przymierzy, nawiązywanie ich, aby potem bez żadnej rozumnej podstawy niemi zachwiewać, wszczynając małoduszne kłótnie z własnymi sojusznikami.

Przesilenie ministerjalne we Włoszech zażegnane. Najlogiczniejsze to wyjście z nienaturalnej sytuacji. Nie było głębszego powodu do ustąpienia gabinetu. Niezadowolenie większości z ministra Bonacciego nie wystarczało za uzasadnioną pobudkę do obalania ministerjum, skoro izba na program jego wewnętrzny zarówno jak zewnętrzny się zgadza. P. Giolitti zostaje przeto u władzy, zmieniając tylko piastuna teki sprawiedliwości. *Br. Z.*

Kuchnia tania nr. 2-gi.

W dziejach filantropji warszawskiej poważne miejsce zajęły kuchnie tanie. Założone przed ćwierćwiekiem, wprowadziły one do dobroczynności publicznej zupełnie nowy pierwiastek, oparty na podstawie racjonalnej a zasługujący na tem większą uwagę, iż z czasem pomoc, w tej formie niesiona, straciła charakter swój jałmużniczy a zatrzymała jedynie formę

Kobiety-rękodzielnicy.

(Dokończenie.)

Na naukę nie przeznacza się dość czasu, podporządkowuje się ją wymaganiom towarzyskim i domowym, przez co zamiast iżby gruntowne wykwalifikowanie się w przyszłym zawodzie było pierwszem zadaniem życiowem młodej dziewczyny, traktowanem serjo, bo od niego zależy jej samoistny byt w przyszłości, staje się ono niejako dodatkowem zatrudnieniem jednem z wielu i to podjętem w najlżejszej formie uczęszczania do szkoły rękodzielniczej.

Po ukończeniu takiej teoretycznej raczej nauki, nie jest uwzględnionem nabycie niezbędnej w rękodzielnictwie podstawy, praktyki, i bez dalszego wystudjowania tajemnic obranego kunsztu, rozpoczynana praca na własną rękę w postaci miniaturowego przedsiębiorstwa, lub produkcji na zbyt komisowy, z nakładem najczęściej tak drobnym, że przynieść on może zysk bardzo mały jedynie, bez wszelkich widoków rozwoju dalszego. Ten brak kapitału nakładowego jest piętą achillesową kobiecego przemysłu, udaremniającą najświetniejsze zdolności i łamiącą najwytrwalsze charaktery, spotyka się on zaś powszechnie.

Wyjątkowo tylko bywa inaczej, a to z przyczyn dość skomplikowanych.

Większość kobiet z własnej lub rodziców winy ima się pracy zarobkowej dopiero w ostatniej chwili krytycznej, gdy ruina pozbawiła je materjalnej dla tej pracy dźwigni. Panny zaś, posiadające po kilka tysięcy rubli posagu, znajdują zawsze możność wyjścia za mąż, a wówczas ten kapitał przechodzi w zawiadywanie męża i on w nim znajduje pomoc jeżeli nie wyłączną podporę swoich przedsięwzięć. Dopóki zaś to nie nastąpi, funduszem córki lub siostry obraca mąż lub brat-opiekun, jednostronnie słusznie znajdując, że ryzykowanie pieniędzy na przedsiębiorstwo tak mało wykwalifikowanej specjalistki nie przedstawia dostatecznej rękojmi. Jednostronnie, przeważnie bowiem od nichby zależało odwiedzenie córki lub pupilki od zbytniego w tej mierze pośpiechu i skierowanie jej na drogę poważnego przygotowania w zawodzie. Rodzice i opiekunowie wszakże, powodując się matrymonjalnemi nadziejami, wolą zwykle wydawać więcej na karnawałowe wieczorki, niż na naukę i przedsiębiorstwo swoich panien. Poczucie zaś niedostatecznego przygotowania i niedokładnej znajomości warunków, zapewniających korzystne wyzyskanie uprawianego rzemiosła, wywołuje nawet u zupełnie niezależnych kobiet brak zaufania w siły własne, a w następstwie—fakt dziwny napozór, choć w gruncie naturalny—ostrożność skłaniającą te panie do ograniczenia swojej fachowej czynności do udzielania lekcyj rzemiosł, oraz dorywczego wytwarzania pojedynczych przedmiotów na zbyt komisowy lub obstalunek; przyczem posiadany fundusz lokowany bywa na procent bodaj w przedsiębiorstwie brata, szwagra lub wuja.

Czwartą główną przyczyną chybionych usiłowań bywał często nie dość wyrobiony charakter wielu rękodzielniczek. Zbyt krótki ich przygotowawczy nowicjat nie zdołał wyćwiczyć ich dostatecznie w akuratności i systematycznem wypełnianiu zobowiązań; zwłaszcza przy początkowem powodzeniu rychło dawały się one uwodzić pomyślności, zaniedbując wykończenia roboty, co naturalnie pociągało za sobą jej utratę.

Powierzchowne zaś traktowanie pracy zawodowej przez ogół kobiet stworzyło dodatkową zaporę, utrudniającą wstęp do warsztatów w wielu korzystniejszych zawodach nawet tym wyjątkom, które racjonalnie do pracy się przygotowały. Czeladź męska bowiem opiera się zwykle wejściu nowych współtowarzyszek, grożąc porzuceniem zajecia, a mała liczba wykwalifikowanych kandydatek daje tej groźbie siłę, jakiejby ona nie miała wobec poważniejszego ich zastępu.

Tej to pokucie za nie swoje winy przypisać trzeba, iż np. w metalorytnictwie, mimo nabytej biegłości, pracownice mogą mieć tylko zajęcie z fabryk i magazynów ukradkiem, w najściślejszej tajemnicy, co naturalnie nie ułatwia otrzymania roboty i wpływać musi obniżająco na stopę zarobku.

W podobny sposób mnożą kobiety same sobie lub jedne drugim cały szereg trudności. Wypadnie mi n nich mówić później, przy rozpatrywaniu rzemiosł poszczególnie, tu więc dążę do konkluzji, wypływacej z wyżej przytoczonych faktów, a mianowicie:

Nie zbyt słabej sile fizycznej kobiet, nie brakowi zdolności ich do zajęć rękodzielniczych przypisać należy niedostateczne rezultaty, jakie dały dwudziestoletnie usiłowania w tym kierunku, ale zasadom i przekonaniom, jakie usiłowaniami temi kierowały, ale poglądom rodziców, nie uważających córek za istoty samoistne, mające żyć samodzielnie z własnego zarobku, więc nie hartujących ani charakteru ich, ani zdrowia, ani umysłu, uzdalniając go do orjentowania się łatwego w labiryncie spotykanych przeszkód. Nie udzieliwszy zaś odpowiedniego przygotowania, obawiali się zaryzykować funduszu, który

opieki nad ubogą ludnością, do której każde społeczeństwo względem współbraci obowiązanem czuć się musi. W rozwoju ogólnym uczuć humanitarnych kuchnie warszawskie położyły jeszcze inną zasługę. Jakkolwiek bowiem Warszawa wzorowała się na przykładach wielkich miast Zachodu, niemniej wyprzedziła na tej drodze wiele innych miast, nietylko z równą jej, ale nawet większą ludnością.

Kuchnie tanie rychło zyskały grunt odpowiedni w życiu naszego miasta, wzrastały liczebnie, a jeśli niewszystkie próby zespolenia ich z potrzebami ubogiej ludności dały rezultaty zadowalniające, jeśli ta i owa kuchnia, przeznaczona specjalnie dla jakiejś warstwy ludności, utrzymać się nie zdołała, natomiast powstawały i powstają wciąż nowe, którym osiągnięta praktyka, nabyte doświadczenie i wtajemniczenie się w ducha potrzeb różnych sfer mieszkańców zapewniają egzystencję właściwą.

Ze wszystkich wszakże kuchen, zakładanych lub już istniejących, najwięcej wyróżniała się i wyróżnia kuchnia nr. 2. Jest ona wymowną ilustracją tego, co na tem polu dotąd zrobiono, a nie pomylimy się dodając, że nawet i tego, co w danym kierunku uczynić można.

Mało komu z warszawian nieznaną jest ta jadłodajnia. Jedni w celach praktycznych, inni przez prostą ciekawość nie omieszkali obejrzeć zakładu, który zresztą w swoim czasie był prawie modnym i cieszył się szczególną opieką pań warszawskich, odbywających w nim honorowo codzienne dyżury.

W ostatniej swojej siedzibie na Krakowskim Przedmieściu, obok kościoła św. Krzyża, zakład istniał lat 13. Ogromna sala, przypominająca oszkleniem obszerną oranżerję, wywierała na pierwszy już rzut oka przyjemne wrażenie. Nic w niej nie raziło dobrego smaku, nic nie mówiło, iż jest to przybytek dla najuboższych przeznaczony, że jadać w nim ma tylko ten, w czyjej kieszeni kołacą się ledwie skromne grosiki. Przeciwnie: schludność i porządek panowały tu zawsze wzorowe; małe marmurowe stoliczki, czyste nakrycie, przyzwoita usługa, przedewszystkiem zaś dobre jadło, czyniły zakład ten o wiele lepszym od mnóstwa podrzędnych restauracyjek i nadawały mu pewien ton, uprzedzający z góry przychodnia o wartości samej kuchni, której klijentela, złożona przeważnie z klasy inteligentnej, wyróżniała się chyba tem jednem, iż goście zakładu pozbyli się niewłaściwych uprzedzeń i rzecz cenią dla rzeczy samej, nie zaś dla nazwiska lub pozoru.

Istotnie też kuchnia nr. 2 cieszyła się zawsze szczególną prerogatywą. Bądź to dla dogodności punktu, bądź samego urządzenia, stała się ona uprzywilejowanem miejscem, do którego garnęła się młodzież akademicka, uczniowie różnych zakładów, młodsi urzędnicy i ludzie rozmaitych zajęć i stanowisk, ze szczupłym zapasem grosza rachować się zmuszeni. Nie spotkałeś tam nigdy żadnej podejrzanej twarzy, żadnej wątpliwej postaci, z którą same zetknięcie bywa często nieprzyjemnem, a natomiast pochwycone w przelocie tu i owdzie słowo świadczyło o wyższym podkładzie umysłowym miejscowych stołowników.

Kuchnia tania nr. 2 w lokalu powyższym utrwaliła też byt swój i zapisała najlepszą kartę. Inicjatywa jej założenia, a właściwie urządzenia, należy do pana Józefa Lewandowskiego dyrektora kuchni tanich. W poszukaniu odpowiedniego lokalu na kuchnię, którąby potrzeby uczącej się młodzi przedewszystkiem miała na względzie, spostrzegł on w domu rządowym, oddanym na użytek cyrkułu 10-go, rodzaj szopy przeznaczonej na skład parku telegraficznego. Był to budynek stary, zdezelowany, ale obszerny i widny.

W praktycznem ocenieniu jego znaczenia, pan L. zrozumiał odrazu, iż jest to właśnie to, czego mu potrzeba, a idąc dalej, myśl swoją wcielił niezwłocznie w czyn i o zużytkowanie go na kuchnię tanią pomyślał.

Na szczęście w przyprowadzeniu projektu do skutku wszystko mu sprzyjało. Pomysł inicjatora poparł chętnie sz. b. prezydent miasta, pomogli inni, a skoro fundusz z zapisu ś. p. Rapackiej i daru pani Kronenbergowej dostarczył środków na koszty restauracji lokalu, reszta poszła już łatwo i kuchnia nr. 2-gi została otwartą. Wprawdzie zarząd tej instytucji prócz kosztów przeróbki, na którą wydał około 6,000 rs., opłacał jeszcze magistratowi dzierżawę w sumie 500 rs. rocznie, ale znalazł się za to w posiadaniu lokalu, odpowiadającego wszelkim wymaganym warunkom.

Obecnie okoliczności uległy pewnej zmianie. Zwiększona liczebnie policja warszawska zwiększyła też komplet składu policji cyrkułu X-go. Przylegający do koszar budynek kuchni taniej służyć użytkowi temu nadal nie mógł, a tem samem zrodziła się niezbędna potrzeba przeniesienia kuchni nr. 2-gi do lokalu innego.

Przeniesienia tego dokonano właśnie w dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych. Kuchnia zaczyna nowy okres swego istnienia. Czy będzie on również pomyślny jak dotychczasowy? Wątpić o tem nie można. Jakkolwiek w gorszych nieco warunkach, mieści się ona i dziś w wygodnym punkcie przy ulicy Oboźnej, drugi dom od Krakowskiego Przedmieścia. Wielkie dwie sale poprzedniego lokalu zastąpiło pięć mniejszych pokoi, urządzenie jednak całego mieszkania odznacza się starannością i uwzględnieniem tego wszystkiego, czego wygoda stołowników wymagać może. Posadzka kamienna, wentylatory, wymalowanie ścian, odpowiednie oświetlenie nadają całemu apartamentowi wygląd bardzo przyzwoity.

Na szczególne zaznaczenie zasługuje kuchnia wraz ze spiżarnią, obszerna, wygodna, w której cyrkulacja odbywa się swobodnie, pomimo mnogości kręcącej się służby i zapasów przygotowywanego jadła. Po drugiej stronie lokalu znajduje się pokój, przeznaczony wyłącznie dla kobiet, a opatrzony wejściem osobnem.

W ogóle lokal pomieścić może około 120 osób i tyleż nakryć ma na stołach przygotowanych. Cyfra ta jako przeciętna odpowiada liczbie codziennych gości, spożywających obiady na miejscu, kuchnia bowiem nr. 2-gi wydaje dziennie do 400 obiadów.

Aktu poświęcenia dopełnił wczoraj ks. prałat Filochowski, w obecności całego składu zarządu i prezesa instytucji, jenerała Starynkiewicza.

Na zakończenie dodać nam jeszcze wypada, iż jeżeli kuchnie tanie pomyślny swój rozwój zawdzięczają starannej opiece całego zarządu z dyrektorem p. Lewandowskim na czele, kuchnia nr. 2-gi zawdzięcza go w szczególności długoletniemu jej dyrektorowi, p. Puchalskiemu.

O ciekawych a więcej dokładnych dziejach tej instytucji obszerniejsze szczegóły zaczerpnąć będziemy mogli z przygotowywanej obecnie przez p. Lewandowskiego broszury, która z przyczyny 25-letniego jubileuszu kuchni ukaże się wkrótce w druku.

Ig. Ch.

Menażerja Wagnera.

Przed kilku tygodniami dyrektorowie opery paryskiej byli w kłopocie. Za dni kilka miano wystawić „Walkirje” Ryszarda Wagnera, tylokrotnie już wprowadzanego na sceny francuskie i tylokrotnie wypędzanego przez szowinistów z desek scenicznych. Dyrektorowie zrobili już wszystko, co było w ich mocy, śpiewacy powtarzali swoje partje bez końca, orkiestra pod wodzą Colonne'a ćwiczyła się w trudniejszych ustępach opery, maszyniści i dekoratorowie przykładali ręce po raz ostatni do swoich arcydzieł. Zdawało się, że wszystko w najdrobniejszych szczegółach w „Walkirjach” będzie według bayreutowskiej tradycji.

Tymczasem pewnego pięknego poranka rekwizytor wpada do gabinetu dyrektorów.

— Panowie, jakiej maści ma być koń, wchodzący w akcie drugim na scenę?

Jakiej maści? W tem sęk. Zobaczmy libreto. Niema wzmianki. Ale od czegóż telegraf? Wysyłają tedy dyrektorowie opery paryskiej depeszę telegraficzną do p. Cosimy Wagner, wdowy po twórcy muzyki przyszłości, z zapytaniem, jakiej maści ma być koń w „Walkirjach”? Odpowiedź nie dała długo czekać na siebie. Tegoż wieczora druty telegraficzne przyniosły wyjaśnienie, iż koń, biorący udział w „Walkirjach”, ma być kary. Tradycji bayreutowskiej stanie się zadość na scenie wielkiej opery w Paryżu.

Maleńki kłopot, jaki mieli dyrektorowie z koniem karym w „Walkirjach”, przypomina nam, iż we wszystkich niemal operach Wagnera wchodzą na scenę zwierzęta. Są one tak liczne i tak rozmaite, iż z nich dałaby się utworzyć wcale przyzwoita menażerja. Co ważniejsza, Wagner, który, jak wiadomo, sam układał do swoich dramatów lirycznych libreta, nie zadowalniał się nadawaniem zwierzętom roli akcesorjów dekoracyjnych, służących do upiększenia lub urozmaicenia tła scenicznego. Przeciwnie, zwierzęta w operach Wagnera są ściśle zespolone z akcją, przybierają niemal rozmiary osobistości czynnych, co było tem łatwiejszem, iż tematy oper wagnerowskich przeważnie czerpane są z epok bajecznych.

---

potem jednakże zbyt często bez namysłu i zabezpieczeń powierzali zięciowi na bezpowrotne stracenie. Przy tak niedostatecznem uzdolnieniu fachowem, bez nakładu mężczyzn i również nie osiągnęliby lepszych rezultatów szczególniej, gdyby ich demoralizowano, tak jak to czynią z dziewczętami, wpajając przekonanie, że im raczej przystoi praktyczne spożytkowanie pozyskanych już środków, niż zdobywanie ich dopiero.

Inaczej zupełnie postawiłoby całą sprawę oparcie jej na zasadzie, że kobieta, zarówno jak mężczyzna, powinna istnieć o własnej sile i własnej pracy byt zawdzięczać. Wówczas od dzieciństwa urabianoby charakter dziewcząt, przy tępieniu ślicznych kaprysików, chwiejności woli, pełnej wdzięku nieśmiałości. Hartowanoby je fizycznie, a kształcąc—mniej zważano na przedmioty potrzebne do błyszczenia w salonie, zastępując je istotnie pożytecznemi dla umysłu i przyszłego zawodu. Gdy czas wyboru tegoż nadejdzie zastanawianoby się długo i bacznie nad tem, o ile dany fach odpowiada nietylko siłom i zdolnościom dziewczęcia, lecz i skali przyzwyczajeń jej i wymagań. Przestalibyśmy widywać tę anomalję, że w rodzinach, które uważałyby kierowanie synów do rękodzielniczych zawodów za ujmę dla siebie i krzywdę dla nich, uczą siostry ich rzemiosł bez względu, że praca kobiet w tym zakresie wcale stosunkowo lżejszą nie jest i daleko mniej popłatną, córki zaś jeszcze do wytworniejszych strojów i wygód przyzwyczajane były.

Fachowemu kształceniu i praktyce poświęcanoby również czas potrzebny bez rachuby na to, aby kobieta w ciągu kilkudziesięciu godzin (3 miesiące po 6 godzin tygodniowo = 72) przyswoiła sobie wprawę, nabywaną przez mężczyznę w ciągu lat kilku.

Po gruntownem przygotowaniu zaś nie będzie żadnego powodu odmawiać udzielenia córce posagu, jeśli go posiadać będzie, na kapitał obrotowy, co zapewni jej przedsiębiorstwu korzystny rozwój.

Tyle zyska kobieta sfer oświeconych na zasadzie samoistności, mniej jeszcze uposażona jej siostra w zakresie swoim również odczuje wpływ dobroczynny błogosławionej zasady.

Terminatorka miałaby szkoły niedzielne, dotąd przywilej płci silnej stanowiące, a ta odrobina wiedzy nie pozostałaby bez pożytku. Robotnica przestałaby się systematycznie głodzić, w spółce rodzinnej zyskawszy na powadze, tem więcej, że wyrobienie w społeczeństwie nowych pojęć powoła do życia instytucje i urządzenia potrzebne, aby tę długo przeciążoną szalę zrównoważyć. Na zrównoważeniu tej szali i wprowadzeniu w życie zasady samoistności kobiety zyskają nietylko one same, lecz całe społeczeństwo przez równomierniejszy rozkład obowiązków i zdrowszą moralnie atmosferę, usunąwszy z niej sztuczny antagonizm płci, przeznaczonych do wspólnego życia i uzupełniania się wzajem, a które pod wpływem nienormalnych stosunków usiłują obecnie ujarzmić się wzajemnie — mężczyźni brutalną siłą i wyzyskaniem przewagi dzisiejszego położenia — kobiety podstępem i eksploatowaniem słabostek płci silnej.

Nasuwa się jeszcze jedno pytanie, o ile dotychczasowa forma wychowania dzieci pogodzi się z pracą fachową matki i czy zbyt często jeszcze małżeństwo w innych warunkach nie uczyni gruntowego fachowego wykształcenia zbytkiem bezużytecznym? Gdyby nawet fakty takie nie miały być rzadkiemi, to bezwarunkowo na charakter kobiety dodatniej oddziałają poważnie prowadzone studja fachowe niż denerwująca nauka muzyki przy braku talentu, a nawet różne „*logie*” bez przygotowania słuchane dla mody. Stanowiąc zaś cenne zabezpieczenie tak kobiety, jak jej rodziny od zmian losowych, porządne fachowe przygotowanie nigdy straconem zupełnie nie będzie.

Wreszcie, skoro społeczeństwa marnować muszą z konieczności w wielu razach czas i pieniądze, to korzystniejszemi będą zawsze wydatki poniesione na fachowe kształcenie, niż na różne specjalne przytułki i szpitale—wymuszone zadośćuczynienie w obecnym czasie za pokrzywdzenie kobiet w przygotowaniu do życia samoistnego, jak tego dowodzi przewaga płci żeńskiej w zakładach dobroczynnych.

Pożyteczniej jest łożyć na szkoły i warsztaty, niż na filantropijne utrzymywanie z jałmużny niedołęstwa niekształconego fachowo w porę.

W ważnej pracy urabiania poglądów ogółu w odpowiednim kierunku nie bez pożytku będą dla interesowanych rodzin informacje o pracy kobiet w rękodzielnictwie, które mam zamiar w dalszym ciągu czytelnikom przedstawić w formie wskazówek, w jakich warunkach pracy, jakie dochody zapewniają rzemiosła już objęte przez kobiety lub przedstawiające dla nich widoki powodzenia. Pierwsze, to jest już objęte, dzielą się na trzy grupy.

1) rzemiosł, stojących w związku z przygotowaniem odzieży;

2) artystycznych,

3) z różnorodnego zakresu wytwórczości.

Ze względów praktycznych rozpocznę od ostatniej. Objaśnienia zaś podane powinny przyczynić się do sprostowania pojęć zbyt optymistycznych, jak również nadmiernym pesymizmem grzeszących—a stwierdzać one będą ciągle wyżej przytoczony pogląd, że niepowodzenia dotychczasowe wynikły z nieskrystalizowania się jeszcze w masach zasady samoistności kobiety.

Kuczalska-Reinschmit.

Tak więc w „Walkirjach”, oprócz zwierząt, które ciągną kolasę Fricka, wchodzi ów Grane, kary rumak Brunhildy, z którym nie rozstaje się prawie Walkirja. Tegoż konia znajdujemy w „Siegfriedzie” i w „Zmroku bogów”. W tej ostatniej operze koń z bohaterką dramatu rzuca się w płomienie stosu. Niepodobna się więc bez niego obejść, jeżeli się ma w poszanowaniu przepych wystawy scenicznej, której twórca „Latającego holendra” nadawał tak wielkie w dziełach swoich znaczenie.

W „Złocie Renu” wprowadza muzyk węża i ropuchę. I pierwszy i ostatnia pożyczają swoich kształtów karłowi Alberickowi, który pod wężową i ropuszą postacią ukazuje się potężnemu Wotanowi.

I w „Siegfriedzie” nie brak przedstawicieli świata zwierzęcego. Ptaki i płazy knują tu spiski, są powiernikami i doradzcami bohaterów opery, otaczają ich troskliwą opieką i z manowców na proste wyprowadzają drogi. Rekwizytor, wystawiający „Siegfrieda”, winien pamiętać, iż w pierwszym akcie potrzebny mu będzie niedźwiedź olbrzymi, w drugim smok potężny, w trzecim zaś ptak, który zniweczy knowania podstępne wrogów Siegfrieda, wysłucha wszystkich tajemnic sercowych bohatera dramatu i poprowadzi zwojego przyjaciela do Brunhildy.

A potem w „Zmroku bogów” czynny udział w akcji wezmą dwa kruki, prześliczne dwa czarne kruki, które zawiadomią zdrajcę Hagena, iż przyszedł czas zatopić sztylet w piersi Siegfrieda. Jak w baśni ludowej, tak i tu, kruki są zwiastunami nieszczęścia, heroldami złego, które w nieprzebitej sieci wikła niefortunnego Siegfrieda.

Największemi jednak i najczęstszemi względami darzył Ryszard Wagner łabędzia i gołębia. Białe te ptaki umiłował, rzec można, reformator muzyki nowoczesnej. Łabędź to prowadzi Lohengrina na obronę Elsy, a gołąbek białopióry wiedzie go z powrotem do wspaniałości Graala. Łabędź również pada przeszyty strzałami Parsifala, a pod koniec dramatu gołąb buja nad głową mistycznego młodzieniaszka i uświęca jego boską królewskość.

Należy też wspomnieć o pierwszym akcie „Tannhaüsera”, gdzie sfora psów wyje i szczeka w orszaku landgrafa Hermana. Podczas pierwszego przedstawienia tej opery w r. 1861-ym zjawienie się psów na scenie wywoływało wybuchy śmiechu. Prawda, że śmiano się wówczas i z muzyki Wagnera i z niego samego. Później dopiero śmiechy ustały, gdy Wagner potęgą swojego talentu zgiął śmiejący się tłum do stóp Muzy muzyki przyszłości. Nie śmiano się też po r. 1861-ym, gdy Wagner, z drobiazgowością pedanta pamiętający o najdrobniejszych szczegółach wystawy scenicznej, psy hermanowskie zawsze na scenę w „Tannhaüserze” wprowadzał. Skomlenie i szczekanie czworonogów wprowadzało niekiedy efekty niespodziewane do melodyj muzycznych, no, ale od czegóż trąby i kotły, któremi Wagner tak nieporównanie posługiwać się umiał. Zagłuszyłyby one nie jedną, lecz kilkanaście sfor, najniesforniej rozszczekanych i rozskamlanych.

Niema zwierząt w „Meistersingerach”, ale są zwierzęta w historji tej opery. Wspomnieć zaś o tem warto tem bardziej, iż zwierzę było przyczyną opóźnienia w tworzeniu opery. Powietrze wielkomiejskie nie służyło Wagnerowi, zgiełk i wrzawa uliczna przeszkadzały mu do snucia melodyj. Uciekł więc mistrz na łono natury i schronił się do Szwajcarji, do maleńkiego Triebchen. Kiedyś, znużony pracą, wyszedł wieczorem na ulicę. Nad rynsztokiem, w poszukiwaniu żeru, wałęsała się psina, tak nędzna i wychudła, iż litość brała poprostu. Zlitował się też nad zwierzęciem Wagner, nakarmił, wziął do domu i usłał mu posłanie pod swoim historycznym fortepianem. Zwierzę jednak było dzikie i niedostępne. Pies drugiego dnia zaraz ugryzł tak silnie mistrza w rękę, iż ten przez dwa tygodnie musiał wstrzymywać się od pracy.

Fakt to drobny, dowodzi jednak, iż Wagner lubił zwierzęta i chętnie opiekował się niemi. Gdy urósł w sławę i zdziwaczał, stronił od ludzi, których oskarżał o obojętność względem swojego genjuszu. Dla zwierząt jednak nazawsze pozostał usposobionym przyjaźnie. Może właśnie dlatego wprowadzał ich tak wiele do swoich oper, iż z oddzielnych okazów fauny dałaby się utworzyć wcale bogata menażerja wagnerowska. (X)

Wiadomości bieżące.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ministerjum finansów złożono projekt organizacji Towarzystwa wzajemnej pomocy dla emerytów. Celem Towarzystwa jest wydobycie emerytów z rąk lichwiarzy, którzy z przyjmowania na zastaw książeczek emerytalnych zrobili sobie specjalny proceder.

= *Swiet* donosi, iż w prywatnem mieszkaniu p. zarządzającego ministerjum dóbr państwa, A. S. Jermołowa, odbywają się obecnie narady nad reorganizacją tegoż ministerjum i stworzeniem nowego ministerjum rolnictwa. Ostatnia narada odbyła się w ubiegłą niedzielę, d. 21-go b. m.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum komunikacyj przystąpi niebawem do robót regulacyjnych na Dnieprze, Dniestrze i Wiśle pod Warszawą.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst następującego rozporządzenia p. ministra komunikacyj: „Wiek małoletnich, dający tym ostatnim prawo do przejazdu po zniżonej cenie, oznaczony być winien przez kasjera, wydającego bilet. Wątpliwości kasjera przy oznaczaniu wieku małoletnich rozstrzyga zawiadowca stacji lub jego zastępca, a w następnej instancji żandarmi kolejowi. W drodze żadne kwestje nie mogą być wszczynane przez ajentów kolejowych. Wiek małoletnich, mających prawo do przejazdu bezpłatnego, w razie wyniknięcia z tego powodu sporu pomiędzy pasażerem, a ajentami kolejowymi przy kontroli biletów, winien być określony na najbliższej stacji, gdzie to jest możliwe ze względu na długość przystanku, przez żandarmów kolejowych, lub w ich nieobecności przez zawiadowcę stacji, albo jego zastępcę. Jeżeli przy pierwszem sprawdzeniu biletów nie poruszono kwestji wieku małoletniego pasażera, w takim razie przy dalszej kontroli, żadne kwestje nie mogą być wszczynane. Za nieprawidłowy przejazd dzieci bezpłatnie, kolej pobiera oznaczoną opłatę dodatkową. Stacja wydaje w takim razie odpowiednie pokwitowanie. W razie, jeżeli osoby towarzyszące małoletniemu pasażerowi, odmówią wniesienia opłaty dodatkowej, wówczas kolej nie usuwając małoletnich z wagonu, postępuje na zasadzie art. 162 ogólnej ust. kolejowej.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż p. minister spraw wewnętrznych złożył w radzie państwa opracowany w departamencie obcych wyznań projekt zmian w przepisach, dotyczących żydowskich instytucyj dobroczynnych. Według powyższego projektu instytucje te mają być w ciągu roku wyjęte z pod władzy synagog i poddane ogólnym prawom obowiązującym.

= Ministerjum spraw wewnętrznych, jak donosi *Warsz. Dniewn.* opracowywa obecnie kwestję zreorganizowania wydziału statystycznego w gubernjach. W tym celu powiększone być mają prawa służbowe i pensja sekretarzy komitetów statystycznych, będących głównemi działaczami w prowadzeniu urzędowej statystyki gubernjalnej.

= Jak donosi *Warsz. Dniewn.* dodatkowy do prawa o podatku od mieszkań, projekt takiegoż opodatkowania hotelów i pokojów umeblowanych ma być przekazany specjalnej komisji, do której należą przedstawiciele kilku dykasteryj.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej otrzymał podania od osób przebywających na letnich mieszkaniach o otwarcie nowego przystanku letniego pomiędzy Nowym Dworem a Jabłonną. Sprawa powyższa będzie przedstawiona do zatwierdzenia przez wyższą władzę kolejową.

= Kolej warszawsko-wiedeńska nie posiadała dotąd odpowiedniej instrukcji, określającej właściwy stosunek służby tej kolei i jej obowiązków. Na brak ten zarząd obecny zwrócił uwagę, tembardziej, że wszystkie inne koleje instrukcją podobną od dość dawna już się posiłkują. Z rozporządzenia też dyrektora kolei ustanowioną została przed kilku miesiącami specjalna komisja, a praca jej, opatrzona wnioskami radzcy prawnego kolei, jest w tej chwili roztrząsaną na sesjach dyrekcyjnych, w których biorą udział reprezentanci wszystkich wydziałów. Instrukcja, po zaakceptowaniu jej przez dyrekcję, przesłaną zostanie do zatwierdzenia rady zarządzającej.

= Z uwagi, iż z rozpoczęciem sezonu letniego zwiększa się zwykle liczba osób podróżujących pociągami kurjerskiemi tudzież, iż pociągi te wskutek natłoku pasażerów bywają zawsze przepełnione, dyrekcja kolei wiedeńskiej wydała świeżo rozporządzenie, wzbraniające wydawania osobom, korzystającym z bezpłatnych biletów jazdy, poświadczeń na podróżowanie pociągami kurjerskiemi. W wyjątkowych tylko razach osoby ku temu upoważnione mogą od rzeczonego przepisu odstępować, obowiązane są wszakże o każdym takim wypadku zawiadamiać niezwłocznie dyrekcję.

= Niektórzy świeżo zamianowani pracownicy kolei nadwiślańskiej czynili poprzednio starania o pozyskanie posad na kolejach syberyjskich. Obecnie ciż urzędnicy otrzymali przychylne odpowiedzi z nadmienieniem; iż ostateczne zamianowania nastąpią z jesienią r. b.

= Grono osób zamieszkałych w okolicy ogrodu Krasińskich wystąpiło do władzy miejskiej z prośbą o wyznaczenie w tymże ogrodzie trawnika dla dziatwy.

= Na zasadzie art. 133-go ustawy o przemyśle fabrycznym i rękodzielniczym, zarządzający tego rodzaju zakładami obowiązani są prowadzić listy robotników, z wyłuszczeniem w nich miejsca zamieszkania, wieku oraz instytucyj, które robotnikom wydały dowody legitymacyjne na prawo przemieszkiwania. Obowiązek prowadzenia podobnych list p. oberpolicmajster rozciągnął na wszystkich właścicieli zakładów handlowych, przemysłowych i t. p. niewyłączając trudniących się procederem przewozowym, chociaż zakłady ich nie podlegają inspekcji fabrycznej. Tymczasem ze śledztwa przeprowadzonego przeciwko dezerterowi Baumanowi, robotnikowi w pracowni Futerała, okazało się, iż obowiązek ten nie jest ściśle wykonywany a poniekąd zupełnie zaniedbywany. Dla tej przyczyny p. oberpolicmajster poleca w *Gaz. polic.* pp. komisarzom cyrkułowym dopilnować, ażeby wzmiankowane listy przychodzących sług i robotników skrupulatnie sprawdzane były we wszystkich zakładach handlowych, przemysłowych i t. p., i ażeby o przekraczających niezwłocznie składano raporty celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż marki do kuchni taniej nr. 2 ej sprzedawane są nietylko w bazarze p. Cholewińskiego przy Krakowskiem Przedmieściu, ale nadto w sklepie p. Wieniawskiego przy ulicy Nowy Świat.

= W *Gaz. polic.* czytamy: „Opierając się na reskrypcie p. ministra spraw wewnętrznych z d. 25-go marca r. b. za nr. 2752, p. oberpolicmajster poleca pp. komisarzom cyrkułowym niezwłocznie zobowiązać przez deklaracje wszystkich znajdujących się w Warszawie ajentów akcyjnych towarzystw ubezpieczeń, ażeby wykonywali żądania organów ministerjum skarbu, co do komunikowania inspektorom podatkowym żądanych przez nich wiadomości, dotyczących oszacowania ubezpieczonych w towarzystwach nieruchomości.

= Z uwagi, że Nuzyn Rosenbaum, utrzymujący dom modlitwy pod nr. 22-im przy ulicy Franciszkańskiej, pomimo kilkakrotnego pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej, zakład swój utrzymuje w nader nieprzyjaznych warunkach sanitarnych, p. oberpolicmajster poleca w *Gaz. polic.*, ze względu na zdrowie ogółu, komisarzowi cyrkułu bielańskiego wydmieniony dom modlitwy niezwłocznie zamknąć, wydane zaś Rosenbaumowi pozwolenie odebrać i przesłać je do wydziału 2-go kancelarji.

= Z dokonanej rewizji w warsztatach szewckich Marka i Ajassa w domach pod nrami 22-im i 24-ym przy ul. Bielańskiej okazało się, według *Gaz. polic.*, iż lokale, przeznaczone dla terminatorów i służby, są zbyt ciasne, a przytem utrzymywane w wielkim nieporządku. Na przekroczenia te przeciw przepisom sanitarnym, p. oberpolicmajster zwraca uwagę komisarza cyrkułu sobornego i poleca dopilnować, ażeby sypialnia dla robotników Marka najdalej w ciągu dni 7-miu została wybielona i oczyszczona, ażeby tam urządzono prawidłową wentylację i ażeby każdy robotnik miał osobne łóżko lub pryczę do spania, z takiem rozliczeniem przestrzeni, aby na każdego nocującego przypadało $1\frac{1}{2}$ sążnia sześciennego powietrza, zaś suterenę przy warsztacie Ajassa, jako bezwarunkowo szkodliwą dla zdrowia, stanowczo wyłączyć z mieszkań i zobowiązać majstra, ażeby dla robotników swoich przeznaczył odpowiedni lokal.

= Plan regulacyjny rzeki Wisły pod Warszawą postanawia zużytkować naturalne schronisko, jakie wytworzyło się w załamie Wisły pod stacją filtrów przy ulicy Czerniakowskiej. Miejsce to obecnie ogradza tama kamienna, załamująca się pod kątem prostym przeciw biegowi rzeki, i obecnie już przy niższym stanie wód korzystają zeń tratwy, bezpiecznie tu rozbierane. Otóż, ażeby schronisko to uczynić bezpiecznem dla zimowiska statków, tama będzie podwyższoną, aby nie dopuszczała przepływu kry, wjazd zaś od dołu będzie pogłębiony, gdyż obecnie tamują tem dostęp mielizny.

= Ulica Solec na przestrzeni od warsztatów żeglugi parowej do zetknięcia się z ulicą Czerniakowską dotychczas prawie była dla przejazdu niemożliwą, gdyż domy wprost przylegały do wybrzeża Wisły. Obecnie ukończono roboty przy rozszerzaniu tej ulicy w stronę rzeki przez usypanie z odpadków zwożonych z sąsiednich fabryk szerokiego wybrzeża. W r. p. nowe wybrzeże, stanowiące normalną szerokość ulicy 9-sążniowej, będzie obulwarowane, zabrukowane i oświetlone, a ruch kołowy kierowany z Solca na Czerniakowską przez Mączną zwróci się w tę stronę.

= Posiedzenie ogólne członków Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się w nadchodzący wtorek, dnia 30-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali resursy Kupieckiej (Senatorska Nr. 40.)

= Gmach, w którym mieści się biuro powiatu warszawskiego przy ul. Miodowej, oddawna domagający się odnowienia, obecnie z gruntu jest restaurowany. Fundusz na ten cel asygnowano ze specjalnych sum kasy powiatowej.

= Pierwsze wyścigi na torze mokotowskim odbędą się w sobotę, t. j. pojutrze, d. 27-go b. m.

= W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy profesor uniwersytetu warszawskiego rz. r. st. Ziłow, zaś tajny szambelan dworu papieskiego Gabryel Zaleski wyjechał do Kowna.

= Dr. Odo Bujwid wyjechał na dwa tygodnie do Odesy.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Faust” (występ Edw. Reszkego), w Rozmaitościach „Legalni kochankowie”, w Nowym „Przygody Klarety”.

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Romea i Julję” z udziałem Jana i Edwarda Reszków.

* Teatr Nowy daje jutro arcyucieszne „Przygody Klarety”.

* Na sobotę naznaczono w teatrze Wielkim „Żydówkę” z panną Drog i p. Russitano.

W niedzielę dany być ma „Straszny dwór”.

* Pani Stromfeld-Klamrzyńska da się wkrótce słyszeć w „Violecie”.

* W operze istnieje projekt wznowienia „Mefistofelesa” Boïty.

* W teatrze Nowym rozpoczęto próby z najnowszej operetki Straussa p. t. „Księżna Nineta”, która w Wiedniu wielkiem cieszyła się powodzeniem.

Księżną będzie pani Zimajerowa.

* Wznowiony wczoraj po półrocznej przerwie popularny „Ptasznik z Tyrolu” ubawił szczerze widzów i zjednał moc oklasków wykonawcom.

Piękne piosenki, w które, jak wiadomo, melodyjna partycja „Ptasznika” obfituje, powtarzano na żądanie.

* Komedja Michała Bałuckiego „Dom otwarty”, która dzięki swemu humorowi nie traci dotąd siły przyciągającej, grana była wczoraj w teatrze Rozmaitości.

Bawiono się, jak zwykle na tej komedji, wyśmienicie, szczególnie podczas aktu II-go, oklaskiwano z zapałem panie: Czakównę, Borkowską, Ostrowską oraz pp. Rapackiego, Wolskiego, Grzywińskiego, Sikorskiego, Nowickiego i Bolesławskiego.

Chorego p. Prażmowskiego zastąpił naprędce w roli Adolfa p. Owerłło.

* Dzisiejsza premjera komedji Ballot'a i Janvier'a „Legalni kochankowie” grana będzie w teatrze Rozmaitości jutro, w sobotę i niedzielę.

* Zapowiedziana na jutro w teatrze Rozmaitości sztuka Kazimierza Zalewskiego „Prawa serca”, została cofnięta z repertuaru, z powodu żałoby p. Marczellównej po zmarłej matce.

Jak wiadomo, w sztuce tej artystka odtwarza główną rolę i jest niezastąpioną.

* Powstał podobno projekt wyjednania od dyrekcji teatrów warszawskich pozwolenia na urządzenie w teatrze Wielkim przedstawienia porannego na dochód rodziny pozostałej po ś. p. Quatrinim, dyrektorze opery.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 716, Rozmaitości 220, Nowym 253; na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 1,745 i na wystawie muzeum rzemieślniczego 57.

= Przed sezonem.

„Rynek aktorski” w uprzywilejowanej cukierni na Nowym-Świecie znajduje się w fazie znacznego ożywienia.

Wysłańcy towarzystw pp. Sarnowskich i Czystogórskiego podpisują umowy z aktorami prowincjonalnemi, których zjechało mnóstwo.

Agituje się też zamiar zabrania trupy na objazdy wilegjaturowe.

= Kasa groszowa.

Od d. 28-go b. m. w kasie groszowej przy ul. Łuckiej termin przyjmowania wkładów i dawania zaliczek oraz uskuteczniania wypłat zostaje zmieniony.

Wszelkie czynności załatwiane tam będą, nie jak dotąd, od godz. 10-ej do 12-ej, lecz od godz. 2-ej do 4-ej po południu.

= Z placu wyścigowego.

Konie L. hr. Krasińskiego, w liczbie ośmiu sztuk, nadeszły z Moczydeł.

Na czele tej szczupłej garstki stoi sześcioletnia „Aquila”, która podobno i w tym roku ratować będzie honor stajni; córka „Highleandera” po tyloletniej pracy wygląda zupełnie zdrowo, a nogi jej nie noszą żadnych śladów sforsowania.

Z trzylatków pierwsze miejsce zajmuje „Lissa”, klacz ładna, lecz z wadliwą budową przednich nóg, co jej naturalnie bardzo może przeszkadzać; dalej trzyletnia klacz „Brawura” i trzyletnia „Milna”, mająca biegać pod barwami Paradoxa, stanowią czoło stajni moczydłowskiej, gdyż doskonały i nader piękny trzylatek „Perkunos”, syn „Esterlinga”, z powodu *brock-down*'u, wycofany został z treningu.

Zdaje się jednak, że złe czasy tej stajni skończą się w bieżącym sezonie wiosennym, gdyż potomstwo znakomitego „Rulera”, jako dwuletni przychówek, rozpocznie w jesieni swoją karjerę wyścigową, a że ta karjera świetną będzie, wątpić nie można.

Z Wilna nadeszły konie A. ks. Druckiego-Lubeckiego: „Bajka nr. 2” i „Tumry”, które na torze tamtejszym zostały pobite.

Oba te konie znane są nam dobrze, dodać tylko należy, że „Tumry” jako koń już skończony został sprzedany w r. z. przez p. Reszkego, trudno więc, aby w kilka miesięcy później o tyle się poprawił, aby z powodzeniem znów biegać mógł na torach, „Bajka” zaś, jako klacz półkrwi, może mieć szanse, lecz tylko w *steeple chasach*, gdzie brat jej, „Biegun”, zdobył sobie zasłużoną sławę.

Dzisiejszy deszcz ranny przeszkodził ostrym galopom koni, które w sobotę zapisane będą do gonitw; dopiero około godz. 7-ej niebo wypogodziło się i przerwana robota zawrzała na oranym torze.

Sądząc z galopów treningowych, łatwo odgadnąć przewagę koni w gonitwach. „Jarema Wiśniowiecki” wytrzymuje wybornie dystans czterowiorstowy, trzeba więc upatrywać w nim przyszłego zwycięzcę w nagrodzie Cesarskiej, tembardziej, że między starszemi końmi innych stajen brak jest poważnych przeciwników na dłuższych dystansach.

„Madame de Pompadour” walczyć będzie z „Bastille” o nagrodę jubileuszową, a „Roi de Lahor” i „Fin Perle” wspólnie z „Sezamem”, o ile nie spotkają się z trzyletniemi ogierami po „Xaintrailles”, będą bardzo trudne do pobicia.

Przybywa im jednak jeszcze jeden groźny bardzo współzawodnik, trzyletni „Rederer” stajni rządowej w Janowie, z którym rachować się potrzeba, gdyż tak swojem pochodzeniem, jak i wyborną akcją liczyć się on będzie do najlepszych na naszym torze trzylatków.

Sport dżentelmański, pomimo znacznej liczby koni, nie posiada jednak wybitniejszych przedstawicieli, a *steeple chasery* tegoroczne do bardzo nizkiej klasy zaliczyć wypada, chyba że zapowiedziane przybycie z zagranicy koni hr. Zamoyskiego zmieni trochę postać rzeczy; przypomnijmy sobie jednak, że wszystkie konie tego rodzaju, sprowadzone z Berlina, w pierwszym roku bardzo źle u nas biegały, więc kwestji tej przesądzać obecnie trudno.

= Resursa kolejowa.

Pracownicy tutejszych kolei naradzają się nad założeniem klubu.

Przeważny udział w naradach biorą pracownicy kolei terespolskiej i nadwiślańskiej.

= Przed jarmarkiem.

Urządzenie tegorocznego jarmarku świętojańskiego na wełnę zarządzone już zostało przez p. prezydenta miasta.

Rozesłane okólniki do wszystkich pism miejscowych i rządów gubernjalnych naszego kraju poinformują interesowanych o szczegółach co do warunków dostawy wełny, lokacji jej na jarmarku itp.

Nadto, celem ściągnięcia kupców zagranicznych wysłane zostały po raz pierwszy od czasu istnienia naszego jarmarku (rok 1822-gi) przez p. prezydenta miasta ogłoszenia płatne i komunikaty do kilku najbardziej rozpowszechnionych w sferach handlowych pism niemieckich (*Berliner Börsen Courier*, *Schlesische-Zeitung*, *Kölnische-Zeitung* i *Elberfelder-Zeitung*).

Komitet jarmarczny, zostający pod prezydencją p. prezydenta miasta jenerała Bibikowa, już jest uorganizowany; wezmą w nim udział z urzędu: radny magistratu Jan Ratyński, inspektor urzędu lekarskiego m. Warszawy dr. Troicki, komisarz handlowy Zygmunt Borzecki i starszy sekretarz magistratu Napoleon Cydzik; na delegatów zaś zaproszeni zostali 4-ej prowadzący hodowlę owiec obywatele ziemscy, dwaj właściciele fabryk wyrobów wełnianych i 3-ej zajmujący się handlem wełną kupcy miejscowi, a mianowicie: Józef hr. Ostrowski z Maluszyna, Władysław Mysyrowicz z Łosia, Gustaw Mazurkiewicz z Niedrzwicy-Kościelnej i Wojciech hr. Poletyłło z Krasniczyna; Adolf Borst i C. A. Meierhof ze Zgierza, wreszcie Józef Rawicz, Jakób Lewenberg i Bronisław Werner z Warszawy.

Pierwsze posiedzenie komitetu jarmarcznego odbędzie się d. 12-go czerwca o godz. 10-ej rano.

Zaznaczyć w końcu wypada, iż projektowane skrócenie terminu trwania jarmarku oraz ustanowienia przy nim oddzielnych meklerów, z powodu zamiaru sprzedaży magazynów bankowych, zostało wstrzymane i dopiero po zupełnem wyjaśnieniu tej kwestji przeprowadzoną będzie reforma jarmarku.

= Rezultat rewizji kolei.

Przed tygodniem specjalnie wyznaczona komisja sprawdzała na linji kolei nadwiślańskiej wszystkie uszkodzenia, zrządzone przez roztopy wiosenne, a to w celu oszacowania szkód i wyjednania odpowiedniego funduszu na naprawę uszkodzeń.

Z notatek komisji na gruncie obecnie sformowano protokuł rewizji, z którego dowiadujemy się, że wskutek niezmiernie obfitych śniegów na linji i mroźnej zimy, zarząd tej kolei, obawiając się niebezpiecznych roztopów na wiosnę i rozlewu rzek, zastosował na całej linji energiczne środki ochronne, w celu zabezpieczenia plantu i wszelkich urządzeń kolejowych; na przygotowania te i środki ochronne wydano ogółem rs. 3,014.

Wydatek ten, jakkolwiek dość znaczny, opłacił się, roztopy bowiem, dzięki zastosowanym środkom ochronnym, zrządziły bardzo małe uszkodzenia w plantach i mostach, które komisja rewizyjna oszacowała w ogóle na rs. 773 k. 50 i taka suma wyasygnowana będzie na reparację.

= Centralizacja zwrotnic.

W celu zabezpieczenia przychodzących i odchodzących pociągów na stacji Praga Nadwiślańska, wszystkie zwrotnice (weksle) na tej stacji mają być scentralizowane.

System polega na tem, że odpowiednie grupy zwrotnic połączone są mechaniczne i, za nastawieniem jednej, automatycznie nastawiają się i inne skombinowane zwrotnice, wskutek czego żaden pociąg nie może wejść na linje niewłaściwe.

Tego rodzaju centralizacja zwrotnic istnieje już na tej stacji, lecz tylko od strony Kowla, obecnie więc centralizacja ma być urządzoną od strony Mławy i koszt tego urządzenia obliczono na ogólną sumę rs. 40,000.

Wydatek ten ma być uskuteczniony na rachunek pożyczki rządowej.

= Kąpiele na Wiśle.

Mieszkaniec tutejszy W. zwrócił się do władzy miejskiej z prośbą o pozwolenie mu zajęcia wybrzeża pod parkiem praskim na przedsiębiorstwo kąpielowe.

W. zamierza utrzymywać tanią kąpiel (3 kop. od osoby) dla ludności wyrobniczej na otwartej rzece i utrzymywać służbę dla bezpieczeństwa kąpiących się i ich odzieży.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej z mieszkania właściciela domu pod № 59-ym przy ul. Dzielnej Michała Nejmana skradziono biżuterję, garderobę i bieliznę wartości 250 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Nowolipki pod № 16-ym Józefowi Markowskiemu skradziono różne rzeczy wartości 200 rs. — Z mieszkania Karola Kolendy przy ul. Waliców pod № 13-ym skradziono rzeczy na sumę 100 rs. — Z mieszkania Roberta Rota przy ul. Czerniakowskiej pod № 18-ym skradziono różną garderobę wartości 106 rs.

= Kradzież... trumny.

Kolonista z Piaseczna, Piotr Borucki, nabył w Warszawie dla zmarłej żony trumnę i wiózł ją do domu.

Za rogatką belwederską B. wstąpił na chwilę do karczmy i za powrotem trumny nie znalazł.

Poszkodowany zaczął czynić poszukiwania i znalazł swoją własność w mieszkaniu wyrobnika Gembki, który ukradł trumnę dla pochowania swojej córki i zaoszczędzenia tą drogą kosztów pogrzebowych.

G. pociągnięto do odpowiedzialności.

= Niewłaściwa zabawa.

Ubiegłej nocy w mieszkaniu Franciszka Szulborskiego przy ul. Wołyńskiej pod № 3-im dla zabawki dano trzy strzały rewolwerowe.

Obudzeni lokatorzy niezwłocznie o tem zawiadomili policję, przypuszczano bowiem, iż w mieszkaniu Szulborskiego zaszedł jaki niezwykły wypadek.

Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

= Dramat małżeński.

Donosiliśmy dziś zrana o wypadku zaszłym w domu pod № 46-ym przy ul. Freta w mieszkaniu małżonków Otwaldów.

Z początku sądzono, iż spełniono tu zbrodnię, gdyż znaleziono małżonków O. poranionych i bezprzytomnych, a w mieszkaniu nieład.

Dopiero po powrocie syna ich 18-letniego rzecz cała się wyjaśniła.

Oto małżonkowie O. od niedzieli oddawali się pijaństwu i wczoraj, pomiędzy godz. 5-tą a 6-tą po południu, Otwaldowa weszła na strych i powiesiła się, lecz została przez syna uratowana.

Następnie pomiędzy małżonkami wynikła bójka i Otwaldowa, chwyciwszy nóż, zadała nim dwie rany mężowi.

Następnie O. wyszła na korytarz i tu, upadłszy, zraniła się w głowę.

Wobec takiego wyjaśnienia śledztwo co do poszukiwania zbrodniarzy cofnięto.

= Pożar.

Wczorajszego wieczora w mieszkaniu Lejby Burakowskiego przy ul. Muranowskiej pod № 12-ym zapaliły się sadze.

Wezwani na ratunek kominiarze 1-go oddziału niebawem wszczynający się pożar ugasili.

Z koncertu.

Do wielce udatnych pomysłów zaliczyć należy zamienienie budynku po cyrku letnim w Dolinie Szwajcarskiej na salę koncertową.

Wobec znanych aż nadto warunków wentylacyjnych, żadna obecnie sala w mieście nie byłaby zdolną do ogarnięcia takiego tłumu słuchaczów, jaki zebrał się wczoraj w Dolinie dla posłuchania jeszcze raz gry znakomitego wirtuoza, noszącego imię Józefa Śliwińskiego.

Artysta ten niebawem wyjeżdża do Londynu, gdzie występować będzie niejednokrotnie podczas obecnego sezonu wiosennego, który nad Tamizą zalicza się do najwięcej „*fashionable*”.

Program wczorajszego popisu zawierał dwa prześliczne dzieła Schumanna i Czajkowskiego.

Koncert (A-minor) Schumanna pochodzi z okresu twórczości (r. 1841—1845), gdy romantyczny nawskroś pieśniarz ten zwrócił się z całym zapałem do uprawiania szerokich form symfonicznych. Pomimo jednak owładnięcia formalną stroną, pomysły pełnego, młodzieńczego, rytmicznego życia zdają się przelewać po za tradycyjne szranki—nowe myśli wymagają nowej szaty zewnętrznej. Wśród masy utworów tego rodzaju, dzieło Schumanna, dalekie od błyskotliwości wirtuozowej, iskrzy się młodzieńczą werwą, dziwnie kontrastującą z marzycielskim nastrojem oddzielnych epizodów, jak np. w części pierwszej owe *Andante espressivo*, żywo przypominające kontur „Chopina", umieszczony w „Karnawale" Schumanna. Finezja rytmiki, tak zmiennej w finale koncertu, stanowi jedną z niezwykłych trudności tego koncertu, prześlicznie traktowanego przez p. Śliwińskiego na tle orkiestry holenderskiej pod dyrekcją p. Quasta.

Zbytkiem sił życiowych zdaje się kipieć koncert Czajkowskiego (B minor op. 23). Dzieło to należy niewątpliwie do najpiękniejszych klejnotów nietylko p. Czajkowskiego, ale i wogóle literatury muzycznej ostatnich czasów. Pierwiastek popisowy jednoczy się w tym utworze z bogactwem treści, osnutej po większej części na motywach o nastroju pieśni ludowej. Nie jest to jednak utwór pod tym względem jednolity, gdyż niejednokrotnie autor przemawia również językiem artyzmu kosmopolitycznego. Do epizodów podobnych zaliczyć przedewszystkiem wypada wstęp (*Allegretto non troppo e molto maestoso*), oraz *Allegro vivace assai* w formie walczyka, tak dosadnie kontrastującego z sielankowym nastrojem części drugiej *Andante semplice*, której kontury melodyjne nader żywo przypominają naszego Moniuszkę.

Finał koncertu wysnuty z ludowej „wiośnianki" ukraińskiej, łączącej dziwną tęsknotę z rytmiką pełną dziarskiego polotu. Pierwsze *allegro con spirito*, rozprowadzone pod względem symfonicznym szeroko, stanowi dla wykonawcy partji solowej zadanie najeżone trudnościami, wymagającemi niezwykłej wytrzymałości.

P. Śliwiński w traktowaniu całego dzieła ujawnił tę siłę plastyczną, która nie pozwala na zaniedbanie lub opuszczenie żadnego szczegółu. Jest to gra pierwszorzędna, pełna siły i śmiałej rzutkości, jednocząca wybuchy błyskotliwości z umiejętnością istnego śpiewania na fortepianie, słowem, jest to gra zupełnie usprawiedliwiająca to entuzjastyczne ze strony słuchaczów przyjęcie, jakie było wczoraj udziałem artysty. Olbrzymia ilość wieńców i kwiatów, oraz prawdziwy huragan oklasków zmusiły artystę do wykonania nad program całego szeregu utworów solowych, wśród których serenada („szekspirowska") Schuberta w układzie Liszta, oraz nokturn (Fis major) Chopina były klejnotami prawdziwego artyzmu.

Sprawiedliwość nakazuje nam zaznaczenie wybornego towarzyszenia orkiestrowego pod dyrekcją p. Quasta. Szczególniej dzieło Czajkowskiego, o świetnym kolorycie instrumentacyjnym, świadczyło o wniknięciu w szczegóły, trudne do pokonania nawet dla pierwszorzędnych orkiestr, specjalnie i wyłącznie uprawiających kierunek symfoniczny.

Oprócz udziału w popisach p. Śliwińskiego, orkiestra holenderska wykonała jako wstęp uwerturę Mendelssohna „Hebrydy", za intermezzo zaś posłużył „Taniec szkieletów" Saint-Saënsa. Część ostatnia koncertu złożoną była wyłącznie z utworów popularnych, takich, jak uwertura do op. „Semiramida" Rossiniego, „Serenada" Moszkowskiego, „Rapsodja" Liszta, cieszących się stałem i zasłużonem powodzeniem.

St. Ciechomski.

RUCH SŁUŻBOWY.

Rozkazem ministra sprawiedliwości z d. 3-go b. m. otrzymał urlop dwumiesięczny, poczynając od d. 4-go czerwca, na wyjazd do różnych gubernij cesarstwa, nadetatowy sędzia pokoju kieleckiego okręgu sądowego, Bajłat.

(*Praw. wiestn.* nr. z d. 21-go maja.)

Prezes starokonstantynowskiego zjazdu pokojowych pośredników, r. st. Orłow, został mianowany zarządzającym izbą skarbową płocką.

Starszy kandydat do posad sądowych przy sądzie okręgowym warszawskim, sekr. gub. Kacaurow, został mianowany p. o. sędziego śledczego powiatu konstantynowskiego w okręgu sądu okręgowego siedleckiego.

Inżenier górniczy, sekr. kol. Gerhard, został delegowany do dyspozycji inżeniera okręgowego 1-go okręgu górniczego w Królestwie Polskiem na rok jeden do zajęć praktycznych.

(*Warsz. dniewn.*)

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 23-im b. m.: „Odbywająca się w obu dniach Zielonych Świąt konferencja nauczycieli szkół wyższych była niezwykle liczna i ożywiona. Zakończono ją zwiedzeniem parku zabaw i gier dziecięcych, gdzie prezes Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, a zarazem założyciel parku, dr. Jordan, podejmował uczestników i zaproszonych gości sutym podwieczorkiem.— Jak można było przewidywać, znając stosunki miejscowe, obrady, toczące się w radzie miasta nad sprawą wydzierżawienia nowego teatru, przeciągają się w nieskończoność i można mieć pewność, iż tak samo, jak w wielu innych sprawach, zdrowy rozsądek i istotna znajomość rzeczy w konkluzji będą pogrzebane pod wysokim kopcem frazeologji oraz żądzy przysporzenia miastu kilku nowych dygnitarzy dekoracyjno-teatralnych.—Występująca gościnnie na scenie tutejszej panna Irena Trapszówna cieszy się uznaniem krytyki i publiczności. Z powodzeniem również debiutowali na scenie tutejszej: panna Norbertówna i p. Juljański.—Tłumy ciekawych dążyły w obu dniach świąt do Wieliczki dla zwiedzenia salin. — Nową upadłość notują w sferach handlowych. Właściciel sklepu towarów mieszanych, Krzysztofowicz, który pragnął w swoim czasie pośredniczyć w ekspedycji dzieł sztuki, własnością artystów będących, na wystawę do Chicago, zbankrutował, jak twierdzą, skutkiem lekkomyślnego życia. Sklep w rynku na linji a. b. władze zamknęły, a liczni poręczyciele wekslów gorzko opłakują swoją uczynność. — Wielka zabawa ogrodowa, urządzona na cele dobroczynne przez panie: Korczyńską i Pareńską, powiodła się doskonale głównie z tego powodu, iż hasłem jej było, po raz pierwszy tutaj zastosowanem: „precz z naddatkami!" Do pięknych namiotów formalnie tłoczono się, aby za przystępną cenę otrzymać jadło i napoje, sprzedawane przez gospodynie zabawy. — Budowa domu mieszkalnego dla ubogich akademików rozpocząć się ma jeszcze w r. b. — Największe, jak dotąd, widoki na otrzymanie godności prezydenta miasta ma dotychczasowy wiceprezydent, właściciel księgarni, p. Józef Friedlein."

BAŃKI MYDLANE.

Można i tak.

Z rozmowy przy kuflu karlsbadu w Saskim.

— Powiadam radzcy dobrodziejowi, zdrów byłem, jak ryba, żadnemu doktorowi, jak żyję, nie zapłaciłem ani grosza.

— Hm... uważasz radzca, to tak, jak ja... Wprawdzie przez całe życie choruję i choruję, ale... żadnemu doktorowi nie zapłaciłem dotąd ani grosza...

*

Przy najmowaniu letniego mieszkania.

— Co też kosztuje ten kurnik?

— Trzysta rubli.

— Za sezon?

— Za sezon.

— Hm... A jest przy nim stajnia?

— Stajnia? Na co stajnia?

— Aby w niej postawić osła, który takie mieszkanie wynajmie za takie pieniądze...

*

Dobry komplement.

Gapski z różą w butonierce,
Na remizy siadłszy przedzie,
Do Jabłonny czy tam Płudów
Na majówkę wśród dam jedzie.
A że galant z niego wielki,
Emabluje damy srodze,
Dowcipowi daje folgę
I wymowie puścił wodze.
Ztąd, czy zowąd—kwestja wieku
Wśród rozmowy tam powstała.
Do Gapskiego smętnie rzecze
Dama mocno podstarzała:
„Panie Gapski! Jakże przykrą
Dla nas rączość czasu hyża!
Jakże smutną jest kobieta,
Cdy się do trzydziestki *zbliża!...*"
Gapski myśli, jakby palnąć
Komplemencik damie smutnéj,
Po namyśle wali z miejsca
Taki duser rezolutny:
„Niech to pani nie zasmuca,
Że mknie hyżo czasu fala:
Przecież pani od trzydziestki
Bardzo żwawo się... *oddala!...*"

Na kolonje letnie.

Wygrane w karty w Wałowicach rs. 5.—Heniuś i Adaś Radomyscy rs. 5.

Dla najbiedniejszych.

Ksawery Tomaszewski, służący, za niewłaściwe upominanie się o zapłatę, składa dla biednych rs. 1.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

Nieprzyjętą wygranę w karty W. M. Kuczyński kop. 30. — O. B. rs. 3.

Nekrologja.

† Ś. p. ANTONI KORKOZOWICZ,

syn urzędnika komunikacji lądowej z Garwolina, uczeń klasy 2-ej szkoły realnej W-go Pankiewicza, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 24-go maja 1893 r., przeżywszy lat 14. Pozostali rodzice i krewni zapraszają znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Wszystkich Świętych dnia 26-go maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz brudzieński. —795

†

Ś. P.

ANTONI SĘDZIAK,

emeryt, b. nauczyciel szkół rządowych,
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zakończył życie dnia 23 maja r. b., przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pozostała żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w piątek, t. j. dnia 26-go maja, w kościele św. Jana (katedralnym), o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—2175—

† Jutro w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Dominika Zahorowskiego,

doktora medycyny. —2193

† W piątek, to jest dnia 26-go maja, w rocznicę śmierci

ś. p. Wiktora Danielskiego,

odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które córki zapraszają. —2172

† Jutro, to jest dnia 26-go maja, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła odbędzie się nabożeństwo za duszę 2192

ś. p. Aloizego Kosteckiego,

rz. radcy stanu, b. członka senatu, na które córka zaprasza.

† W piątek, to jest dnia 26-go maja, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Anny z Ligockich Rejczakiewicz,

odprawioną zostanie wotywa w kościele św. Ducha (po-paulińskim) w kaplicy Matki Boskiej, o godz. **10-ej** zrana, na którą pozostali: córka i syn zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2198—

† Dnia 27-go maja, to jest w sobotę, odprawiona zostanie msza święta, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, za spokój duszy

ś. p. Antoniny ze Smosarskich Lapińskiej,

na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —2186—

† Dnia 26-go maja, jako w wigilję pierwszej bolesnej rocznicy śmierci

ś. p. Leokadji z Dębskich Brandel,

odprawioną będzie msza święta, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, na którą w ciężkim smutku pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza. —2183—

† W piątek, t. j. dnia 26-go maja, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedm., odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Emilji z Łuczyckich

Kaczyńskiej,

na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —2176

† W piątek, dnia 26-go maja, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną zostanie msza święta za duszę 2191

ś. p. Jana Czarnockiego,

na którą żona wraz z dziećmi zaprasza rodzinę i życzliwych.

† W dniu 27-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, jako w 9-tą rocznicę śmierci

ś. p. JANA BONNET,

odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, msza święta za spokój jego duszy —2189—

† **Za duszę**

ś. p. Feliksa Górskiego,

prowizora farmacji, odprawione zostanie w kościele św. Aleksandra, nabożeństwo żałobne, w piątek, dnia 26-go maja, o godzinie **8-ej i pół** zrana. —2199—

Z Petersburga.

Wiestn. finans., prom. i torg. w nr. 19-ym zamieszcza następującą notatkę ze źródła kompetentnego:

„W prasie zagranicznej ciągle ukazują się napaści na działalność ministerjum finansów, dążącą do powściągnięcia spekulacji na ruble kredytowe, w celu zdyskredytowania rozporządzeń ministerjalnych. Większość artykułów kładzie nacisk na szkody, jakie te środki mają wyrządzać handlowi i przemysłowi, i dowodzą, że środki te nie prowadzą do żadnego rezultatu. Trudno nawet przypuszczać, aby te artykuły czerpały swe natchnienie gdzieindziej, jak w grupie ludzi, którzy mają podstawę do niezadowolenia ze środków russkiego ministerjum finansów, zatem osób, które już postradały lub obawiają się postradać te źródła zarobku spekulacyjnego, do jakich przyzwyczaiły się i siłą zwyczaju chcą je nawet uważać za legalne. Artykuły te nie osiągną tego, co radziby osiągnąć ich inspiratorowie, a wszelkie próby przeciwdziałania stanowczym zamiarom ministerjum finansów co do ograniczenia o ile możności

szkodliwej dla interesów państwowych oraz ekonomicznych kraju spekulacji na kurs rubla—nie doprowadzą do żadnych rezultatów. Wszelkie środki, uznane za pożyteczne w celu ukrócenia gry spekulacyjnej, będą i nadal stosowane. Mając wyłącznie na oku interesy spekulacji, nie dotyczą one tych tranzakcyj walutowych, które mają za podstawę rzeczywiste obroty handlowe, nie mogą zatem wpływać ujemnie na stosunki międzynarodowe. Wobec tego nie ulega wątpliwości, że te koła kupieckie, które nie mają nic wspólnego ze spekulacją, nietylko że nie dopatrzą w środkach, stosowanych przez ministerjum finansów, szkody dla siebie, lecz owszem uznają je za przynoszące pożytek gospodarstwu krajowemu."

Now. wr., zacytowawszy powyższy artykuł oraz powoławszy się na wiadomość, podaną przez wszystkie dzienniki petersburskie, o rozciągnięciu kontroli nad giełdą odeską, domaga się ustanowienia podobnego dozoru (ze strony delegata Banku państwa) i nad giełdą warszawską.

W obecnej porze egzaminów gimnazjalnych dzienniki petersburskie coraz częściej zaczynają dotykać spraw pedagogicznych. Tak np. *Now. wr.* pomieściło dwa obszerne artykuły, jeden zalecający reformę wykształcenia średniego według typu szkół francuskich, drugi w kwestji dalszego zredukowania egzaminów. W obydwóch artykułach dotknięta jest sprawa uwzględnienia praktyczniejszego kierunku w wychowaniu młodzieży z odpowiedniem obcięciem kursu filologji starożytnej.—Wszak zadaniem szkoły nie jest produkowanie „Mezzofantich"—powiada gazeta petersburska—i ma rację.

Birż. wied. piszą:

„Według informacyj urzędowych i prywatnych, stan zasiewów nie budzi już żadnych poważniejszych obaw. W najbardziej ujemnych warunkach znajdują się zasiewy w niektórych miejscowościach gubernij południowo-zachodnich, lecz dzięki obfitym deszczom oraz ustalonego już ciepła i tutaj stan zasiewów widocznie się poprawia. Najlepiej wschodzą zasiewy roślin strączkowych. W ogólności, jeżeli do końca maja będzie ciepło, to można zpewnością liczyć na należyty rozwój zbóż jarych. Co się tyczy szarańczy, to pojawiła się ona w gubernjach zakaukazkich, saratowskiej i orenburskiej. Ponieważ jednak pojawienie się jej było już w r. z. przewidziane, więc przedsięwzięto odpowiednie środki w celu zwalczenia klęski. Z drugiej strony zorganizowana została komisja międzynarodowa w celach obmyślenia dalszych środków tępienia szkodników."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

ODKRYCIE.

Berlin 25-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Silne wrażenie sprawiło tutaj odkrycie dziennika *Vorwärts*, że organizator policji tajnej za rządów ks. Bismarka otrzymał od byłego kanclerza 150,000 marek z funduszu welfickiego.

WYDALENI.

Bruksella 25-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — Delegaci francuscy na kongres robotników górniczych, deputowani Basly i Lamendin, opuścili już Bruksellę. Wszelkie starania u rządu, aby cofnąć rozkaz wydalający ich, pozostały bezskutecznemi.

Bruksella 25-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Wydalenie Baslyego i Lamendina z Belgji nastąpiło dlatego, ponieważ agitowali oni w r. z. najzawzięciej w departamencie Pas de Calais przeciw robotnikom belgijskim.

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 25-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War).*— Rozbrat pomiędzy obiema frakcjami wolnomyślnemi coraz większy. Kandydaci obu frakcyj stają w wielu okręgach do walki. W Grünbergu i Koburgu wyborcy oświadczyli się za frakcją richterowską. Dotychczasowi przedstawiciele tych okręgów, secesjoniści: Jordan i Siemens, prawdopodobnie nie będą wybrani.

Berlin 25-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Silne wrażenie wywołało pismo króla wirtemberskiego do tamtejszego związku wojskowego, które powiada: „W tych ciężkich czasach, gdy niebezpieczeństwa ze wszystkich stron, z zewnątrz i z wewnątrz, grożą ojczyźnie i dlatego zwiększone ofiary dla zabezpieczenia i utrzymania niemieckiego państwa i powszechnego pokoju są nieuniknione, należy uprzytomnić sobie tem silniej obowiązki, jakie każdy członek związku, wstępując do niego, przyjął na siebie."

Berlin 25-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* ostrzega przed zbałamuceniem wyborców widmem reakcji i wysuwaniem na pierwszy plan rozmaitych kwestyj drugorzędnego w tej chwili znaczenia. W tej chwili stoi na porządku dziennym jedynie kwestja utrzymania lub znicestwienia potęgi Niemiec.

Berlin 25-go maja. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— *Reichsanzeiger* zaprzecza, jakoby rząd projektował wyższe opodatkowanie tytuniu lub zmonopolizowanie wódki. Projektowane są tylko wyższe podatki od artykułów zbytkowych.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 25-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Rząd brazylijski zaprzecza wszelkim doniesieniom o zwycięstwach dowódzcy rokoszan w prowincji Rio Grande do Sul, jen. Tavaresa, nad wojskami rządowemi. Powstańcy, wedle zapewnień rządu, mają być w rozsypce i cofają się ku granicy Urugwaju (Biuletyny obu stron walczących brzmią wręcz sobie przeciwnie; *przyp. red.*)

SALISBURY W IRLANDJI.

Londyn 25-go maja. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— Lord Salisbury przybył do Belfastu i doznał tu owacyjnego przyjęcia ze strony wszystkich warstw ludności. Miasto ubrane flagami. Doręczono mu mnóstwo adresów. Salisbury zapewnił, że Anglja żywi jaknajlepsze zamiary dla Irlandji, upatrując w tem rękojmię własnego dobrobytu. Potępił on natomiast bil Gladstone'a, który zrujnowałby rozwój Ulsteru.

Wiedeń 25-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Przedstawiony delegacjom budżet wojskowy wyższym jest o cztery miljony od zeszłorocznego.

Berlin 25-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Redaktor dziennika *Frankfurter Generalanzeiger* w rozmowie z ministrem skarbu, Miquelem, otrzymał zapewnienie, że wszystkie pogłoski, rozsiewane o nieporozumieniach pomiędzy nim a kanclerzem Caprivim, są zupełnie bezzasadne, gdyż jest on za reformą wojskową bez żadnych ograniczeń i zastrzeżeń.

Paryż 25-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Dep. Dumay wystosował pismo do prokuratora jeneralnego, domagające się wytoczenia procesu prefektowi policji paryskiej, Lozému, o nadużycie władzy z powodu, że Lozé kazał go w d. 1-ym maja bezprawnie zatrzymać w więzieniu policyjnem.

Bruksella 25-go maja. *(Tel. pr. K. W.)*— Kongres pracujących w kopalniach oświadczył się za usunięciem kobiet z kopalń i za ośmiogodzinnym dniem pracy.

Ateny 25-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — W Tebach znowu było trzęsienie ziemi. Wiele domów runęło.

Berlin 25-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce **214 05** (wczoraj 213.80)
Ruble na dostawę **214 25** (wczoraj 214.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 25-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie 214.—, co się równa kursowi 46.72½ bez kosztów, a nadesłane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest moc. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym również niżej, bo tylko po rs. 9.54. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty wysokim kursem 46.95 i 46.90 (odpowiadającym 213.— i 213.25 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec obfitej podaży waluty do 46.82½ (t. j. 213.60 m. za 100 rs.) Różnice tworzyły dziś 12½ kop. i 20 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym głównie w końcu czerwca r. b. po cenach kursowych.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.95, 46.92½, 46.90, 46.87½, 46.85 i w końcu po 46.82½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.80. **Londyn** krótki i **Paryż** krótki bez ruchu. Za **Wiedeń** krótki osiągano 77.65.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.—, za Londyn krótki 9.55 za Paryż krótki 38.15 i za Wiedeń krótki 77.85, przy chęci płacenia 46.85 za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 4%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy tendencji słabej. Za listy likwidacyjne żądano po 98.50 i 98.25, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilkanaście tysięcy rubli 98.25 za duże i 98.— za małe sztuki. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu po 102.25 II-ej ser. i po 103.50 III serji, bez ruchu. Pożyczki premjowe I-ej em. z r. 1864-go ofiarowano po 246.—, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 223.—. Za listy premjowe szlacheckie żądano 196.—. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.75 i po 95.25 trzy następne serje.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.40, a otrzymano za kilka tys. rubli 100.30 i 100.25, za 4½% listy zastawne ziemskie żądano 98.75, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 98.60. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano pierwsze cztery serje po 102.60, a dwie ostatnie serje po 102.35, zabrano kilka tysięcy V i VI-ej serji po 102.10.

Żądano za 5% listy zastawne m. Łodzi I-ej serji po 101.75 i po 101.30 za II, III i IV s., a osięgnięto za kilka tysięcy rubli ostatniej serji po 101.10, przy chęci płacenia po 101.

Listów 6% zastawnych płockich i lubelskich można było dostać po 104.25, bez odbiorców.

Obligi kanalizacyjne miasta Warszawy w zaofiarowaniu po 101.75, a zabrano kilkanaście tys. po 101.60.

Listy 5% zastawne wileńskie chciano kupować tylko po 101.—.

Otrzymano za kilkanaście sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie po 406.50, przy żądaniu po 408.—, ofiarowano akcje warszawskiego Banku dyskontowego po 340.—, a wzięto kilkanaście sztuk po 337.—. Akcje Tow. zakładów Starachowickich chciano zbywać po 126, a zapłacono za kilkadziesiąt sztuk po 124.50 i 125.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.54½. Zapłacono zaś za kilka tys. rubli po rs. 1.53.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 do rs. 11.18² *netto.* Wiadro 78% rs. 8.87½ do rs. 8.90—2%. Dowozy i zapasy b. słabe. Usposobienie mocne. **Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.12.**

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 25-ym maja. — Usposobienie targu było spokojne, dowozy mniejsze. Pszenicy ofiarowano 800 korcy, za wyborową płacono 6.20 do 6.30, za białą 6 do 6.15, pstrą obrotów nie dokonywano. Żyta dostarczono 1,200 korcy, za wyborowe płacono po 4.65 do 4.75, średnie po 4.55, ordynaryjne bez obrotów. Owsa dostawiono 200 korcy i sprzedawano po 2.85 do 3.30 stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 25-go maja 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	10	wagonów
Owsa	2	„	1	„	29	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	—	„	—	„	3	„
Kaszy jaglanej	5	„	—	„	171	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	12	„
Ryżu	—	„	—	„	3	„
Pszenicy	—	„	—	„	12	„
Jęczmienia	—	„	—	„	19	„
Grochu	1	„	—	„	4	„
Gryki	—	„	—	„	12	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	—	„
Łoju	—	„	—	„	8	„
Makuchów	—	„	—	„	1	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	—	„
Cukru	—	„	—	„	—	„
Rodzenków	—	„	—	„	6	„
Żelaza	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	8	wag.	1	wag.	290	wagonów

Wapno mocno, przy znacznem zapotrzebowaniu. Sulejowskie rs. 1.05, kieleckie rs. 1.10, inne marki od 95 kop. do rs. 1 kop. 10 za korzec 250-funtowy.

Z handlu zbożowego w Cesarstwie. Na rynkach russkich panuje wciąż usposobienie mocne, nabywcy jednak wstrzymują się z zakupami, aż do wyjaśnienia widoków urodzaju. W portach baltyckich i południowych handel zbożowy zaczyna przybierać coraz większe rozmiary. W gubernjach środkowych czarnoziemnych usposobienie bardzo mocne; mąka żytnia poszukiwana jest w znacznych ilościach, a po części i owies. Pszenica bez odbytu. Na rynkach nadwołżańskich spokojnie, bez względu na żeglugę. W Moskwie ceny owsa poszły ogromnie w górę; inne zboża bez odbytu. W Petersburgu kupują owies w wielkich ilościach, a nadto żyto i mąkę żytnią na wywóz do Finlandji. W gubernjach zachodnich i południowo-zachodnich ceny się podnoszą; popyt na owies i żyto coraz większy. W portach baltyckich uskarżają się na brak dowozu owsa i żyta, które znajdują licznych nabywców. Jęczmień i pszenica bez odbytu. Otręby, wobec wielkiego popytu z zagranicy, podrożały o kilka kopiejek na pudzie. Na rynkach południowych ajenci zagraniczni zakupują wielkie partje pszenicy do portów morza Śródziemnego, jęczmień do Anglji, oraz żyto do Amsterdamu i Hamburga. Z przyszłych zbiorów zaczynają już kontraktować pszenicę, żyto i jęczmień.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:
Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 4 maja 1893 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
85	Żelazna	Markiewicz An	Ciężko chora, mąż nieobecny, dz. dr. 8.
9	Miedziana	KostrzewskaM	Mąż chory, dz. dr. 4-ro.
60	Ogrodowa	Rzeźnicka Kat	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
87	Łucka	Dębska Marjan	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
3	Wolska	Horąża Konst.	Mąż w Braz., dz. dr. 4.
15	Terespolsk	Dobrzyńska	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4.
8	Brukowa	Pniewska Em.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
82	Dobra	Furmankiewic	Mąż w szpit. dz. dr. 4.
5	Czynszowa	Wasiak Anton.	Oboje chorzy, dz. dr. 5-ro.
27	Czerniak.	Paczyński Mi.	Oboje chorzy, dz. dr. 7.
11	Wolność	Michalak Ant.	Oboje chorzy, dz. dr. 5.
92	Nowolipki	Stolarska Mich	Wdowa, dz. dr. 5, z tych 3-je chorych.
8	Brzozowsk	Szkop Marja	Mąż chory, dz. dr. 4.
3	Wolność	Górnicka Klot.	Ciężko chora, dz. dr. 4-ro.
16	Bugaj	Kliniewska K	Wdowa chora, dz. dr. 4.



4711 WODA KOLOŃSKA

WODA KOLOŃSKA

z etykietą

ZIELONO-ZŁOCISTĄ.

est do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych w Rossji.

Żądać należy: **Etykiety Zielono-Złocistej.**

!! Strzedz się wyrobów podrobionych !!

615r

NOWO-OTWORZONY

Warszawski Magazyn



Ubiorów Mezkich,

Nowo-Senatorska Nr 4,

wprost Hotelu Rzymskiego.

Zaopatrzywszy się w wielki wybór **Gotowych ubiorów,** z najlepszych tego sezonowych materjałów krajowych i zagranicznych, poleca je **po nader nizkich cenach,** a mianowicie:

Garnitur marynarkowy	od rs. 14	do 30.
„ Żakietowy . .	„ „ 22	— 30.
Sak Palta	„ „ 12	— 25.
Spodnie	„ „ 4	— 12.
Ulstry	„ „ 18	— 30
Burki	„ „ 25	— 30.

Krój zagraniczny. 882

Obstalunki wykonywa w ciągu 24 godzin.



Najnowsze

KAPELUSZE SŁOMKOWE

na sezon letni,
poleca znana fabryka

W. WELLER & Comp.,

TŁOMACKIE Nr 11. 927

Ceny bardzo przystępne.



685r

NOWO - OTWORZONY

Skład bardzo tanich

FIRANEK

E. Mireckiej,

Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE.

906

GRANDS VINS DE CHAMPAGNE

(ARTHUR ROEDERER, REIMS (Dom założony w r. 1876).

Znana na całym świecie firma Win Szampańskich ARTHURA ROEDERERA, dla wygody publiczności urządziła przy Komorach Celnych w Petersburgu i Odessie składy swoich win.

Ze składów tych dostarczane są w Petersburgu i Odessie zamówione wina do mieszkań, a to po cenach łącznie ze wszelkiemi kosztami cła, banderoli i t. p., jak następuje:

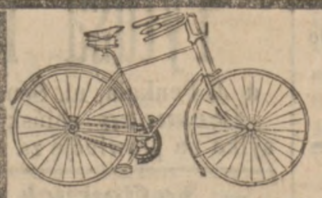
Sillery . . . . rs. 5. | Tsar Champagne . . . . rs. 6.

W skrzynkach po 6, 12 lub 24 butelek.

Przy wysyłaniu z Petersburga lub Odessy za obręb tych miast, koszta przesyłki z tamecznych dworców kolei żelaznych do miejsca przeznaczenia, ponoszą odbiorcy.

Obstalunki uskuteczniają się za opłatą przy odbiorze i powinny być czynione pod adresem Głównego Agenta p. L. Mauclaire, 5 rue Grétry, Paris.—Zamawiający zechcą wskazać gatunek win: **sec, demi-sec,** albo **doux.**

Adresy mogą być w języku francuzkim lub russkim! 455r



Nowość na bieżący sezon!!!

Welocypedy Angielskie

najsłynniejszych fabryk,

Humber & Comp. Ltd. i Premier Cycle Compagny.

Model E. II rower szosowy na gumach pneumatycznych.

Cena rs. 170 netto,

świeży transport otrzymał i poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5

(róg ulicy Hr. Berga.)

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych: Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie oraz wszystkie pierwsze nagrody. 604r

---

RABKA.

Zakład kąpielowy w tym roku zupełnie odnowiony. Zawiera około 300 mieszkań z komfortem umeblowanych. Położony w uroczej miejscowości, na 500 metrów nad poziom morza, posiada klimat nadzwyczaj łagodny.

Rabka jest stacją kolei transwersalnej, o 4 godziny jazdy do Krakowa. Do Zakopanego 6 mil końmi. Oprócz wspaniałych widoków, zajmujące wycieczki w okolicę.

Dwie restauracje, cukiernia, poczta i telegraf w miejscu. Muzyka stała. Komunikacja ze stacją powozami i omnibusami. Ordynujący lekarz zakładowy **Dr. Głuchowski.** Prócz niego praktykuje paru lekarzy.

Jako najsilniejsza solanka jodo bromowa nietylko w Galicji, ale i w Europie, ściąga licznych gości. W zeszłym roku bawiło 2,500 osób.

Pomimo znacznych wkładów, ceny mieszkań i kąpieli są te same, co i lat innych: Wody i soli rabczańskiej dostać można we wszystkich składach wód mineralnych i aptekach w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Tarnowie, Przemyślu i t. d.

Sezon od 1-go Czerwca do 1-go Października.

Zgłoszenia przyjmuje 629

Zarząd kąpielowy.



W Dobrach **Bożawola,** 944

mila od stacji Grodzisk, poczta Błonie, do sprzedania **2 OGIERY** 4-ro letnie, bardzo rosłe i bardzo silnej budowy, krwi angielskiej, Trakeńskiej i Janowskiej, zdatne pod wierzch, do karety i reprodukcji.—Kasztanowaty **Recovery** w cenie rs. 400, Gniady wolant rs. 700

EAU DE COLOGNE RÉGINA

GELLÉ FRÈRES

6, Avenue de l'Opéra, 6

PARIS

680

Do nabycia w większych Perfumerjach.

Potrzebnym jest 608r

Dysponent,

do sklepu detalicznego w interesie rękodzielniczym, dobrze umiejący sprzedawać i dokładnie obeznany z tą czynnością, kawaler, mogący wyjechać do miejscowości, jaka będzie wskazaną, przedewszystkiem jest pożądany młody człowiek z izraelitów.—Oferty z wymienieniem warunków i rekomendacyj, uprasza się wysyłać do m. Odessy pod adresem J. Kalinowskiego, ul. Kanatnaja, dom Stawiłło.

MASZYNY PAROWE

702R

używane **z kotłami**, o sile 4 do 50 koni, **Parniki do gorzelni, rezerwoary do spirytusu,** używane lecz w dobrym stanie i **kadzie zacierne,** do sprzedania u

KOSIŃSKIEGO,

ul. Dobra № 54, róg Bednarskiej.



WELOCYPEDY

pierwszorzędnych angielskich i niemieckich fabryk.

„Coventry Machinists Com. Ld".

„SWIFT"

„Raleich Co.",

„Townend Bros." i

„Seidel & Naumann"

„Elektra", „Sława" etc.

z wszelkiemi nowościami i ulepszeniami na bieżący sezon

polecają,

Krzysztof Brun i Syn.

Reprezentanci na Królestwo Polskie Domu Handlowego J. Bloch.

Warszawa, Senatorska № 27. 987

Najnowszy Przewodnik

po Warszawie

(Ilustrowany), 45 kop.

„CYKLISTA". Rocznik dla jeżdżących, 30 k. W. Czajewski. **„O POCAŁUNKU"** I-szy tom Biblioteki dla podróżujących, 30 k.

Do nabycia w księgarniach. 986

W dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b., o godzinie 10-ej zrana, w domu № 192 w mieście Łowiczu, za zaległe podatki z wsi Zalesie, Sekwestrator pow. Łowickiego, sprzeda przez licytację **4-ry garnitury mebli massiw machoniowych, wyściełanych, czarną włosienicą krytych, zegar antyk angielski, stojący regulator w czarnej hebanowej szafie, lustra, żyrandole, kinkiety**, oraz inne przedmioty do spadku po zmarłym w Łowiczu 1886 r. Ignacym Zaborowskim należące. 977

Nauka i wychowanie.

Anieli Kostka, zakład froeblowski duży ogród, obszerna altana, Leszno № 34. 15697

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej, Warecka 3, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 14648

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1582r

Buchalterji i rachunkowości handlowej, nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 17005

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 16618

Doświadczony, energiczny i wysoce sumienny nauczyciel, izraelita, z miasta Grodna, pracujący siedem lat w Warszawie, z zamiłowaniem w zawodzie pedagogicznym, dwa lata jako nauczyciel prywatny i pięć lat jako nauczyciel rządowy, pragnie objąć posadę nauczyciela w zamożnym domu, lub w prywatnym zakładzie naukowym na prowincji. Łaskawe oferty rekomendowane proszę nadsyłać: Warszawa, ul. Twarda № 12, m. № 27, dla Bendeta Chackelewa Goldszteina. 16756

Do egzaminów powakacyjnych przysposabia student. Warunki przystępne. Oferty: Obożna № 8, stróżowi. 16702

Francuzki wykształcone na stałe miejsce lub na wakacje, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, Warecka 3. 17198

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs, Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 14178

Lekcje początkowe udziela nauczycielka patentowana, po 15 kop. godzinę, a także i lekcje muzyki. Ulica Wspólna № 38, mieszkania № 14. 16168

Młoda osoba, patent gimnazjalny, konwersacja francuzka, muzyka, poszukuje lekcyj na wyjazd lub miejsca dame de companie u poważnej damy. Oferty Nowolipie 27, m. 20. 16720

Nauczyciel z poważnemi rekomendacjami, przygotowujący gruntownie i fundamentalnie uczniów do szkół według najnowszych zasad pedagogicznych, z uwzględnieniem rozwoju umysłowego, życzy wyjechać na wieś do domu zamożnego i inteligentnego, dla przygotowania chłopca. Oferty: kantor Kurjera Warszawskiego „A. X. Z." 17185

Nauczycielka muzyki, przedmiotów, przyjmie lekcje za obiady lub płacę. Jerozolimska 70—17. 17199

Nauczycielka z wyższym patentem, pensjonarka, poszukuje miejsca na wyjazd na wakacje. Wilcza 38, m. 28, między 10—12. 17103

Student uniwersytetu, z siedmioletnią praktyką korepetytorską (niemiecki i francuzki), poszukuje lekcyj lub kondycyj w Warszawie lub na wyjazd, (może nawet zagranicę). Oferty: Senatorska 26, (Rajchman i Spółka), „Doświadczonemu korepetytorowi." 1569r

Student uniwersytetu, poszukuje zaraz na wsi korepetycyj przez czas wakacyjny. Warecka 10, m. 3. 1570r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj na wyjazd. Oferty przyjmuje księgarnia Kolińskiego, Marszałkowska 122, dla Kazimierza. 16747

Student udziela lekcyj. Gruntownie matematyka, języki. Chmielna 58. Adres uprasza zostawić u stróża. 16544

Za cenę umiarkowaną przygotowuję młodzież do szkół rządowych. Przełożona 4-kl. pensyj K. Olszewska. Nowy-Świat 8. Także lekcje francuzkiego i niemieckiego. 17211

Uczeń ukończywszy 5 klas filologicznych poszukuje korepetycyj na wieś. Wiadomość w handlu W. Michel w Kole gub. Kaliska. 1556r

Uczeń klasy VII-ej z francuzkim i muzyką, poszukuje kondycyj na wieś. Krucza 4, mieszkenia 4. 17131

Doniesienia osobiste.

Kawaler 23 lat, szlachcic rodowy, średniego wykształcenia, pozostaje na wolnej służbie, wynagrodzenie miesięczne ma 60 rubli i gotówki 5,000 rs., poszukuje panny, katoliczki, w celu ożenienia się dla powiększenia własnej gospodarki; posag może być od 2,000 rubli.—Sekret zapewnia się. Adresować: Petersburg, 9-ty oddział pocztowy, poste-restante pod lit. J. B. D. 16914

List dla Zdzisi na poczcie. Ber. L. D. K. Lin. 17236

List dla „Maleńkiej nóżki" na poczcie. 17089

Panna mająca lat 22, polka, niebrzydka, średniego wzrostu, szatynka, wychowana starannie i praktycznie, z usposobieniem żywem a łagodnem, z posagiem zahypotekowanym, poszukuje na męża towarzysza miłego, inteligentnego, z charakterem prawym i silnym.—Traktujący kwestję serjo nadsyłać mogą listy poste-restante Łódź H. H., zawiadamiając uprzednio w Kurjerze. 16913

Urzędnik instytucji rządowej, kawaler, lat 30, szlachcic, podobno przystojny, łagodnego charakteru, trochę marzyciel, mający 600 rs. rocznej pensji, szuka żony, panny lub wdowy bezdzietnej do 23 lat, z posagiem od 6,000 rs., łagodnego charakteru i bogobojnych zasad. Oferty w ciągu tygodnia proszę adresować: Sosnowice poste-restante dla „Leliwy." 16866

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Administracji, zarządu domem, kasjerstwa lub jako plenipotent poszukuje człowiek uzdolniony praktycznie, mogący złożyć świadectwa i kaucji rs. 1,000. Oferty składać: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Pracowitemu." 1577r

Chłopiec piętnastoletni, z wykształceniem dwuklasowem, poszukuje miejsca w sklepie kolonjalnym. Oferty: Kurjer Warsz. „Roztropny." 16358

Do Krynicy poszukuje wyjazdu od 1-go lipca młoda i przyzwoita nauczycielka, władająca językami, jako towarzyszka lub opiekunka dla starszej osoby. Wiadomość: skład apteczny, Twarda 2. 17179

Młody człowiek, z wyższem wykształceniem, posiadający języki polski, russki i niemiecki oraz buchalterję, z praktyką handlową, poszukuje posady. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer sub „M. W. A." 17109

Młody człowiek, znający się na rachunkowości, jakoteż na gospodarstwie rolnem, poszukuje jakiego zajęcia. Łaskawe oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod znakiem „Seul." 17062

Młoda, inteligentna osoba poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie do dzieci. Oferty: Kurjer Warsz. „dla H. W." 16891

Młoda, inteligentna, sumienna osoba, skromnych wymagań, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa pojedyńczej osoby w Warszawie i na wyjazd lub zaopiekowania się dziećmi. Wilcza № 38, mieszkanie stróż wskaże. 17055

Niemka średniego wieku poszukuje miejsca do dzieci na przychodnią lub stałą. Krucza № 16, w sklepie. 17117

Niemka inteligentna poszukuje miejsca na lato. Nowogrodzka 22, m. 5. 17168

Niemka inteligentna poszukuje zajęcia. Śliska 6—20. 17213

Osoba posiadająca języki szuka odpowiedniego zajęcia, może złożyć kaucję. Oferty: Kurjer Warsz. pod lit. U. S. 17135

Osoba młoda, posiadająca muzykę i przedmioty, chce wyjechać na czas wakacyj.—Sienna 21—6. 17184

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca gospodyni. Trębacka 9, m. 8. 17169

Osoba młoda, posiadająca chlubne świadectwa, znająca się na krawieczczyźnie, poszukuje miejsca do zarządu domem lub opieki nad dziećmi. Ulica Senatorska № 8, fabryka kwiatów, od godz. 3 do 5-ej. 17150

Osoba w średnim wieku poszukuje zajęcia do dzieci lub też do pielęgnowania osoby chorej. Widok 22, m. 24. 17210

Rządca agronom, żonaty, bezdzietny, posiadający chlubne świadectwa i poważne rekomendacje, na które tutaj w miejscu powołać się może, życzy sobie przyjąć posadę w Królestwie lub Cesarstwie, zaraz lub od św. Jana. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, hotel Saski pod № 70, od godz. 4—8. 17047

Subjekt (chrześcjanin), fachowo obeznany, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do handlu win w Warszawie lub na prowincji zaraz. Oferty dla Stanisława M., Złota № 55, m. 51. 17194

Wdowa wykształcona, praktyczna, francuska konwersacja, prosi o zajęcie towarzyszki, kasjerki, matkowania dzieciom. Mostowa 28—10. 17175

Znam krój, szycie sukien, bielizny i hafty, szukam zajęcia w domu prywatnym w Warszawie lub na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod L. R. 17066

4,000 rs. kaucji złożyć mogę, mam lat 32, gimnazjalne wykształcenie i znajomość buchalterji, poszukuję posady kasjera, buchaltera, inkasenta lub wspólnika. Oferty pod A. D. w Kurjerze Warsz. 16697

b) Zaofiarowane.

Do pracowni Elizy potrzeba zdolnych panien do staników i spódnic. Świętokrzyzka № 3, m. 7. 17156

Dwóch porządnych chłopców potrzeba do warsztatu jako praktykantów, zaraz płatnych. Nowy-Świat 49, sklepu № 7. 17219

Dom ekspedycyjno-ajenturowy M. Strumpfman poszukuje praktykanta. Ulica Nowolipie 14. 17010

Korzystna posada plenipotenta zaraz do odstąpienia. Kapitał potrzebny rs. 1,500. Oferty sub „Korzystna posada" przyjmuje Kurjer Warsz. 16822

Kompletnie uzdolniona staniczarka potrzebna. „Louise", Bracka 22. 17085

Kucharka dobra potrzebna zaraz, może być z językiem niemieckim. Ulica Grzybowska № 65. 17147

Kucharka umiejąca doskonale gotować, piec ciastka, potrzebna na wieś w bliskości (8 mil od Warszawy). Dowiedzieć się można: Aleksandrja domu № 4, mieszkania 8, od godz. 2 do 5-ej. 1575r

Młody, pojedyńczy człowiek, rolnik, może znaleźć miejsce pomocnika gospodarczego od św. Jana r. b. Wiadomość: Wiejska № 16, u właściciela domu. 16843

Osoba sprytna, z kaucją lub poręczeniem, potrzebna do fabryki. Pensja 12 rs. miesięcznie. Śliska 42, m. 2, zrana od 10 do 12. 17220

Młody handlowiec, chrześcjanin, który skończył szkołę handlową Kronenberga, może znaleźć posadę do czynności pomocniczych w zakresie buchalterji, korespondencji i t. p.—Pensja rs. 300 rocznie. Gwarancja odpowiedzialności finansowej konieczna. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. „Młody handlowiec." 17146

Potrzebna niańka russka lub bona niemka z dobremi świadectwami, za dobrem wynagrodzeniem. Nowogrodzka 20, m. 4. 16634

Potrzebny maszynista do pedałówki. Wiadomość w drukarni w resursie obywatelskiej, Krakowskie-Przedmieście 64. 16594

Potrzebna panna do haftu na wyjazd. Wiadomość: Leszno № 56, m. 10. 15696

Potrzebne są panny umiejące dobrze szyć włóczkową robotą. Fabryka, ulica Przejazd № 13. 16730

Potrzebny uczeń do stolarza. Ulica Śliska № 7. 16775

Potrzebny zaraz kasjer, kaucja rs. 600. Wiadomość: cukiernia Vincentiego, Miodowa 4, od 3 do 8-ej. 16881

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Marszałkowska 149, M-me Anna. 16945

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona w kroju i szyciu sukien do pracowni na prowincję. Zgłaszać się: Chmielna 76, m. 24, o godzinie 8-ej wieczór. 16946

Panny do spódnic i do nauki. Chłodna 18, m. 23. 17031

Panny do spódnic, staniczarki i podręczne, potrzebne są do pracowni M-me Emilie, Szpitalna 10, m. 2. 16781

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny. Ul. Aleksandrja № 11, mieszk. 1. 17049

Panny uzdatnione i podręczne do krawieczczyzny potrzebne. Nowy-Świat 58, lokalu № 1, Zawiszewska. 17232

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny, umiejące szyć na maszynie Whelera-Wilsona. Aleja Jerozolimska № 74, m. 17. 17230

Potrzebna krawcowa do domu prywatnego. Sienna 26, mieszk. 5. 1576r

Potrzebna francuzka na rok na wieś. Smolna № 7, m. 6. 17107

Potrzebny czeladnik ślusarski. Wiadomość za rogatką Mokotowską № 6, u właściciela. 17088

Potrzebna jest do Włocławka kobieta wolna, do lat 40, celem zajęcia się zarządem domu, odbieraniem komornego, z kaucją rs. 200. Wiadomość: Grzybowska № 39, mieszkania 4, od godziny 4 do 7-ej po południu. 17087

Potrzebna zdolna podręczna do staników i dziewczynka do nauki, do pracowni sukien „Wandy B." Plac Warecki, poczta, mieszkania 11. 17084

Potrzebne zdolne podręczne. Wielka № 49, m. 12. 17065

Prasowaczka zdolna potrzebna do koszul i drobiazgów do pralni. Niecała № 8. 17060

Potrzebne zdolne wykończarki, zwijaczki do pończoch. Chmielna 20, m. 15. 17144

Potrzebna panienka podręczna do pudełek aptekarskich. Miła 62, mieszk. 26. 17143

Potrzebny jest od 1-go lipca r. b. rządca do Chambres-garnies oraz domu, obeznany z przepisami policyjnemi, z kaucją rs. 500. Wiadomość: Zielna № 5, u właściciela domu, od 6 do 8-ej wieczorem. 17141

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Chmielna 45, u rządcy. 17123

Potrzebne maszynistki, podręczne i uczennice do kołnierzy i mankietów oraz dziurkarki za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Chłodna № 17, m. 16. 17134

Potrzeba dwóch kornecistów na kornety B. i Es. Warunki dobre. Zgłaszać się do adjutanta 8-go batajonu saperów, do obozu na Powązkach. 17123

Potrzebny uczeń do apteki w Cesarstwie; warunki b. dogodne. Wiadomość: Wielka 33, m. 46. Swiadectwo z 4-ch klas gimnazjum wymagalne. 17121

Potrzebny buchalter izraelita z korespondencją russką i niemiecką. Wiadomość: Nalewki 23, m. 7. 17119

Podręczna do krawieczczyzny potrzebna.— Aleksandrja 6, m. 7. 17120

Potrzebne są zdolne panny do staników zaraz. Chmielna 49, m. 13. 17111

Potrzebna kantorowa do pralni. Wiadomość Twarda 11. 17110

Potrzebne panny zdolne, podręczne i uczennice do krawieczczyzny. Widok 22, „Charlotte." 17197

Potrzebna zdolna, inteligentna osoba, gruntownie obznajmiona z rachunkowością, do samodzielnego zarządu sklepem. Z niemieckim pierwszeństwo. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Pracowita." 17195

Potrzebny ślusarz zdolny na szyny. Ogrodowa № 27, m. 41. 17192

Potrzebne są panny kompletnie zdatne do staników. Wiadomość: ulica Twarda № 7, w sklepie farbiarskim. 17190

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, podręczne i uczennice. Wspólna № 32, mieszkania № 16. 17183

Potrzebne są panny kompletnie zdolne do krawieczczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat № 28, na 1-em piętrze № 1. 17174

Potrzeba uczniów do sklepu i piekarni.— Wiadomość: Marszałkowska № 115. 17167

Potrzebni ślusarze do fabryki. Ulica Elektoralna 14. 17162

Podręczne do krawieczczyzny i dziewczynki do nauki potrzebne zaraz. Marszałkowska 73, m. 4. 17160

Potrzebny tokarz na wyroby galanteryjne drzewne. Krak.-Przedm. № 47. 17157

Potrzebne panny do krawieczczyzny podręczne. Widok 22, m. 27. 17153

Potrzebna jest zdolna podręczna. Mazowiecka 5, stróż wskaże. 17152

Potrzebna jest panna do krawieczczyzny, znająca krój i szyjąca na maszynie. Bracka № 4, mieszkania 2. 17151

Panny do znaczenia potrzebne zaraz. Przejazd 13—26. 17149

Panny kompletnie zdolne do staników i spódnic potrzebne zaraz. M. Glińska, Nowy-Świat 41. 17206

Potrzebne panny do krawieczczyzny zdolne i podręczne. Wspólna 32—1. 17222

Potrzebna bona do 3-ch chłopczyków. Pensja od 150 do 200 rs. rocznie. Pierwszeństwo mają mówiące po francusku. Wiadomość: Senatorska 26, m. 9. 17217

Potrzebne są zdolne panny do krawieczczyzny zaraz. Szkoła rzemiosł, ul. Marjańska № 9. 17208

Potrzebne panny zdatne do krawieczczyzny. Mokotowska 35, pracownia Emilji. 1574r

Potrzebny młody człowiek, inteligentny, przyzwoitej powierzchowności, z dobremi świadectwami, dla towarzyszenia i lektury niewidomemu panu w średnim wieku. Umiejący czytać płynnie po niemiecku mają pierwszeństwo. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, pod K. U. S. 1578r

Potrzebna szwaczka do reparacji bielizny.— Wiadomość: Bielańska 21, u stróża. 17102

Panny zdatne do staników potrzebne zaraz. Orla 5, m. 4. 17097

Panienka przyjemnej powierzchowności jako sklepowa potrzebna od 15-go lipca. Język russki konieczny, niemiecki pożądany.— Wiadomość: Hoża 26, m. 6. 17096

Potrzebny uczeń do korzystnego rzemiosła, znający rysunki, od lat 15—16. Ul. Ogrodowa № 30. 17095

Potrzebna podręczna do sukien. Ul. Garbarska № 3, m. 21, róg Marjensztadtu. 17077

Stelmach-kołodziej potrzebny na rocznego do dominium Dębe-Wielkie. Wiadomość: Świętokrzyzka 48, mieszk. 3. 16931

Uczeń (chrześcjanin) władający polskim i niemieckim językiem, z porządnej familji, potrzebny do składu towarów łokciowych pod firmą Theodor Steigert. Ul. Gęsia № 5. 16872

Uczniów i praktykanta potrzeba do zakładu mechaniczno-ślusarskiego. Ul. Pawia № 3, J. Drzewiecki. 17154

Uczeń potrzebny do księgarni i składu papieru A. Pańskiego w Piotrkowie. Pierwszeństwo ma, który się uczył zecerstwa. 1529

Uczeń potrzebny do handlu kolonjalnego.— Krucza № 13. 17138

Kupno i sprzedaż.

Amerykan, karetka, uprząż, liberja do sprzedania. Jasna 10, u doktora. 16717

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 16124

Aryston nowoczesny z nutami sprzedam tanio. Pańska 10—34. 17193

Amerykan w dobrym stanie do sprzedania. Chłodna 19. 1581r

Całe wydanie Szekspira z ozdobną oprawą sprzedam tanio. Wspólna 38—7. 17182

Cetry po okazowych psach do sprzedania.— Pańska 10. Wiadomość u stróża. 17170

Do sprzedania kwiaty w doniczkach, portfel, serweta, kapa, dywanik i słupki. Warecka 15—8, 2-ie piętro. 17155

Do sprzedania kompletne urządzenie na skład materjałów aptecznych. Oferty składać należy w administracji Kurjera pod literami K. 37. M. 17059

Do sprzedania wózek dziecinny bogaty, fotel duży, stolik do kart, wszystko używane. Mazowiecka 1, mieszkania 16. 17214

Do sprzedania łóżko podwójne petersburskie, materac na sprężynach. Nowosenatorska 8, m. 5, III piętro. 1579r

Dwie pary koni rosłych, dobranych, pięknych sprzedam zaraz ze wsi do sprzedania. Nowy-Świat № 18. 17205

„Do Chicago" opuścił prasę przewodnik z rozmówkami angielskiemi. Cena 40 kop. Do nabycia w księgarniach, u autora Reussnera, ul. Marszałkowska 142, Warszawa. 15836

Do sprzedania meble i sprzęty staroświeckie (antyki) stylowe, fantazyjne i zwyczajne w dobrym gatunku. Plac św. Aleksandra № 10, m. 9, zrana od 9—12-ej i od 4—7-ej wieczorem. 15781

Gębowe meble składane, stoły, krzesła, taburety, fotele, kanapki, łóżka, tace, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49. 10543

Fabryka mebli giętych, Smolna № 16, poleca meble w różnych fasonach, najtaniej i dobrej roboty. 15717

Fortepian czarny do sprzedania rs. 100 i maszyna. Nowolipie № 80, m. 7. 17091

Fortepian zagraniczny Bekkera za rs. 300.— Marszałkowska № 71, m. 25. 17126

Fortepian Seidlera czarny, piękny ton, rs. 275, wózek dziecinny Gostyńskiego rs. 8 do sprzedania. Ciepła 4, mieszkania 12, do siódmej. 17201

Fortepian Hofera i pianino do sprzedania lub wynajęcia. Długa 27, m. 13. 17158

Fortepian, mechanika angielska, krótki, tanio sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 64, m. 2. 17224

Garniturek mebli, szafa sklepowa do sprzedania. Królewska 5, m. 9. 17187

Herophon z 27 nutami do sprzedania za rs. 28. Aleksandrja 7, m. 16. 17180

Ktoby miał tanio do sprzedania: 2 łóżka z materacami, szafę do rzeczy, szafę do bielizny, umywalkę, waterklozet, raczy pozostawić adres w składzie bielizny „Adela", ulica Podwale 3. 17181

Kasę z klapą bezpieczeństwa niedoścignionej mechaniki, postument żelazny sprzedaję. Chmielna 82—7. 16060

Klacz siwa jabłkowita, pięcioletnia, powozowa, do sprzedania. Wiadomość u stróża, Elektoralna 45. 1567r

Kanapka, 2 fotele łączone pluszem 50, stolik pluszowy 8, szeslong grubym materjałem krytą 20. Senatorska 10, mieszkania 2, pierwsze piętro, lewa. 16928

Kucyki dwa do sprzedania w hotelu Polskim. Wiadomość w kantorze. 16925

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7097

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Chłodna 40, a z dniem 1-ym lipca przeniesiona będzie do domu własnego, Grzybowska 62. 16495

Klacz rasowa, rosła, gniada, 5 lat, wierzchowa. Zajazd na Dziekance. 1550r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, własnego wynalazku, jedyny wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Kredens nowy do sprzedania wypadkowo.— Marszałkowska № 97, m. 7. 15921

Kuc ładny, czteroletni, do sprzedania. Wspólna 33, stróż wskaże. 16509

Kasę ogniotrwałą Bohtego, prawie nową, tanio sprzedam. Chmielna 82—7. 16061

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 16758

Mebli garniturek 36 rs., otomana 18 rs. Marszałkowska 91—24. 16777

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 17023

Meble orzechowe utrechtem pąsowym krycie, używane, za rs. 70, stół jadalny o trzech blatach rs. 8 do sprzedania przy ulicy Szpitalnej 10, m. 2. 16780

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 16742

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 17046

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, otomany, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, biura i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 16816

Meble, garnitury gabinetowe od 35 rubli, otomanka 23, szeslong 14, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 17235

Mebli garniturek rs. 36, otomana rs. 18. Bracka 10—18, drugie podwórze. 17202

Majoliki Nieborowskiej fabryki. Wyłączna sprzedaż w Magazynie Perskim Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 984r

Otomany urzędowe, szeslong sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 17090

Otomana, kanapa, stolik, krzesełka bardzo tanio. Orla № 3, m. 18. 17227

Otomanę sprzedam włosem wysłaną, robota dobra. Ulica Marszałkowska 115—10, parter. 16790

Poszukuję fortepianu siedmiooktawowego, pianina, fisharmonji. Oferty: kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 1451r

Płaszcz mikołajewski zimowy, z wysokiego mężczyzny, kupiłbym niedrogo. Oferty: kantor Kurjera „Marand." 16714

Pianina najnowszych systemów po najprzystępniejszej cenie sprzedaje z poręczeniem Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 11410

Pianino ładne, dobre, do sprzedania tanio.— Długa 25, w lombardzie. 17225

Pianino czarne, koncertowe, mocne, blat metalowy, sprzedam. Karmelicka 28, u rządcy. 17075

Pończoszznicze maszyny № 8—13 niedrogo. Obejrzeć można o godz. 3-ej, Krucza № 37, m. 7. 16839

Rower angielski nowy dla braku czasu sprzedaję. Sklep tabaczny, Senatorska 10. 17191

Rowerów nowy transport angielskiej fabryki otrzymał do komisowej sprzedaży po cenach fabrycznych skład broni B. Ronczewski, Królewska 25. 15824

Sprzedam piękne dwie palmy. Krucza № 36, m. 3. 16729

Sprzedam prześliczną szafę do książek.— Wspólna 40, m. 15. 17073

Sprzedaję: dynamo-maszynę do elektryczności, lustra, stoły marmurowe, bufet rzeźbiony, zegar, żyrandole bronzowe, beczkę do pompy hermetyczną metalową. Wierzbowa 7, m. 3. 17070

Tanio do sprzedania materja Cze-su-cza.— Wierzbowa № 7—6. 16393

Wyżeł seter gordon, pierwsze pole, do sprzedania. Senatorska 40, stróż. 17188

Wielki zapas pak i skrzyń do fortepianów, pianin i organów do sprzedania po b. niskiej cenie. Tamże urządzenie sklepowe. Wiadomość przy ul. Mazowieckiej 16, na 1-szem piętrze. 1513r

W Arkadji pod Łowiczem znajdują się na sprzedaż różne cenne garnitury mebli, landszafty, kryształy etc. oraz oranżerja 4,000 okazów licząca. Ceny niskie. Wiadomość: przez Łowicz, w administracji dóbr Nieborów. 16629

Wyprzedaż różnych mebli w zakładzie stolarskim, Nowy-Świat № 32. 15255

Z potrzeby sprzedam sofę paryską, szeslong, garnitur orzechowy, fotel. Tamże wiadomość o letniem mieszkaniu, trzy pokoje, kuchnia, piwnica, stajnia wozownia, ogród, łąki, las, trzy godziny koleją nadwiślańską. Produkty na miejscu. Ogrodowa 23, tapicer. 17226

Zamienię na dobrą otomanę do pościeli dobre petersburskie łóżko żelazne z materacem sprężynowym, włosiem. Śliska 42, mieszk. 2, od 1 do 6-ej. 17221

Zegar regulator, komoda, konsola, biureczko, biblioteka dębowa, kanapa, fotele, kredens, stół, krzesła, stoliki, łóżko z materacem, szafka przed łóżko, dywan, serweta, łóżeczko dziecinne, landszafty, lampa, samowar, kufer duży, becziki oraz kaloszy wyżej wyprzedając sprzedaję. Koszykowa 29—4. 17136

Wózek dla chorych, dziecinny używany kupię. Szpital św. Ducha, oddział damski, m. 4. 16709

300 owiec Rambouillet, w tem 150 skopów zdatnych na opas, zaraz do sprzedania; odbiór po strzyży. Dominjum Trzcianka Wielka st. p. Dobrzyń nad Wisłą. 1549r

350 owiec po strzyży ma do sprzedania dom. Suliszew, p. Skierniewice. 17124

Interesa handl. i majątk.

A. Przybyły z zagranicy fachowiec poszukuje kapitalisty do 25,000 rs. dla założenia fabryki. Oferty: Kurjer Warsz. „Fortuna." 17231

B. Obrońca wyższych inst. sądowych potrzebuje wspólnika z kapitałem rs. 300 do założenia biura próśb, podań kasacyjnych i tłomaczeń. Koncesja uzyskana. Widok 24, m. 5. 16656

Dom drewniany z zabudowaniami do rozbiórki do sprzedania. Hoża № 53. 16844

Dom murowany z oficyną, z placem frontowym do budowy, ogrodami owocowym i warzywnym i zabudowaniami gospodarskiemi, do sprzedania w mieście powiatowem, przy stacji dr. żel. warsz.-wied. Wiadomość: Bielańska 4, mieszkania 22. 1566r

Do sprzedania siedem warsztatów stolarskich z całem urządzeniem, może być i z mieszkaniem. Wiadomość na miejscu, Szczygla № 4. 17081

Do odstąpienia zaraz kawiarnia z bilardem, piekarnia, dystrybucja z galanterją, materjałami piśmiennemi, sklep spożywczy z dystrybucją, z taniem wygodnem mieszkaniem, magazyn kapeluszy damskich, sklepik spożywczy za rs. 130, piekarz płaci komorne, oraz do wynajęcia sklep z wystawą i dużym pokojem przy pryncypalnej ulicy; wszystkie interesa w dobrym punkcie i z powodzeniem. Szczegóły: Kondracki, Marszałkowska № 86, m. 72, od 10 do 3-ej. 16140

Do sprzedania pracownia sukien i okryć damskich, egzystująca od lat 10, Świętojerska 16. 16833

Do sprzedania zaraz bardzo korzystny interes, może prowadzić kobieta sama. Potrzeba tysiąc parset rubli. Wiadomość w hotelu Angielskim, w kawiarni hotelowej, do 11-ej zrana. 17223

Dom sprzedaje się w mieście Wilnie, przy zbiegu dwóch ulic, Kalwaryjskiej i Wilkomirskiej № 928/3. Położenie na górze nad Wilją ładne, ogród owocowy, powietrze czyste.— Adresować do właściciela domu. 17215

Do sprzedania tanie 15,000 łokci □ placu w Nowomińsku, wprost stacji, zdatny na willę lub zakład przemysłowy. Wiadomość: Krucza № 46, mieszkania 4, o 12-ej południe. 17165

Do sprzedania sklepik niedrogo. Ul. Ogrodowa № 60. 17148

Dom z dużym placem, na Nowej Pradze, zdatny na fabrykę, do sprzedania za 4,500 rs. Wiadomość w Warszawie, ulica Podwale № 16, w dystrybucji p. Kunowskiego. 16581

Do interesu fabryczno-handlowego, dobrze procentującego, potrzebny jest wspólnik z kapitałem 3,000 rs. dla powiększenia interesu. Oferty pod „Procentujący" przyjmuje Kurjer Warsz. 16575

Dom murowany, 2 piętrowy, 3 oficyny, zabudowania nowe, do sprzedania za rs. 10,000 13⅓ dochodu, na dogodnych warunkach, na przedmieściu Ochota; wiadomość, ulica Pawia № 84, rządca Pulman. 16371

Folwark włók 12, z kompletnym obsiewem, ogród, sadzawki, za sumnę dziewięć tysięcy rubli. Towarzystwa jest cztery tysiące. Krucza № 10, u pana Michalskiego. 16418

Folwark włók 4½, ziemi pszennej, 9 wiorst szosą od miasta gubernjalnego, 2½ od Wisły, kompletny inwentarz i zasiewy, położenie urocze, sprzedam. Ul. Karmelicka 28, u rządcy. 17074

Folwark 135 mórg do sprzedania, zupełnie zagospodarowany. Kantor Kurjera Warsz. „Wieś." 17189

Jest do sprzedania sklep spożywczy za rs. 95. Ul. Ordynacka domu № 14, sklepu 6. 17094

Kto posiada duży kapitał, niech się zgłosi: Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22, gdzie się dowie o dobrem kupnie domów lub majątków ziemskich z lasami, a także potrzebne są majątki ziemskie bez długów, na zamianę domów z nowoczesnemi urządzeniami. 17129

Magle dobrze procentujące do sprzedania.— Muranowska 16. 16422

Magle do sprzedania. Wilcza № 59. Wiadomość u stróża. 17116

Magle do sprzedania. Ul. Senatorska № 22. 17080

Magle do sprzedania. Ulica Śliska № 54. 17079

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ulica Leszno № 26. 17064

Majątek ziemski włók 39, z pałacem i pięknym parkiem, 8 wiorst od stacji szosą, do sprzedania zaraz. Bliższa wiadomość: Grzybowska 29, mieszkania 39. 16696

Magle do sprzedania w dobrym punkcie, komorne tanie. Nowy-Świat № 55. 16385

Odstępuję dzierżawę folwarku Świdrów, na lat 12, z inwentarzem, zasiewami, morgów 128, ziemia dobra, zagospodarowany, wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego. 16347

Poszukuję kolonijki z ogrodem i domem mieszkalnym porządnym do wydzierżawienia. Marjensztadt 7, m. 12. 17113

Potrzebny wspólnik czynny z gotówką 2,500 dla powiększenia fabryki dającej 15% zysku. Obrót roczny przeszło 15,000. Wiadomość: Marszałkowska 44—7. 17112

Posesja na Ogrodowej, narożna, z placem, do sprzedania. Ogrodowa 19. 17071

Potrzebna jest suma od rs. 16,000 do 20,000 na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem, na dom dwupiętrowy, położony w środku miasta, dzielnica handlowa. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod lit. L. P. P. Pośrednicy wyłączeni. 17216

Potrzebny jest pośrednik do sprzedaży sklepu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. H. R. 16760

Pożądane jest od 1 lipca r. b. mleko z dostawą do Piotrkowa. PP. właściciele obór pragnący takowe dostawiać, zechcą się zgłosić dla dokładniejszego poinformowania się do składu węgli W. Gajewskiego w Piotrkowie. 16308

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, od 40 lat egzystujący, do sprzedania w teatrze pod filarami. 17234

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio. Ulica Pańska № 23. 17229

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Wilcza № 21. 16889

Sklep kolonjalny do odstąpienia od każdego czasu. Żelazna 47, róg Pańskiej. 17114

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 108. 17104

Suma 30,000 rs. potrzebna, 1-szy numer hypoteki domu w środku miasta. I i II p. 2 lokale po 5 pokojów, alkowy, schowania, piwnice, wygody; 1 lokal III piętro trzy pokoje, kuchnia, schowanie, piwnica, wygody. Wiadomość: Złota 2, m. 4, od 2—4-ej. 17092

Sklep galanteryjno-tokarski jest do sprzedania. Marszałkowska № 94. 17191

Sklep spożywczo-dystrybucyjny na pryncypalnej ulicy do sprzedania, targu dziennego od rs. 25 do 40, kupujący może się przekonać, całe dwa tygodnie pozwolimy targ wypróbować. Wiadomość. Wronia 34, m. 31. 17178

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Zgoda pod № 5. 17177

Sklep spożywczy, materjały piśmienne, norymberszczyzna, dystrybucja, skład wędlin, mydlarnia, materjały apteczne, farby i towary żelazne, obrót roczny dwadzieścia tysięcy rubli, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia za rs. 4,000. Bliższa wiadomość: ul. Złota № 29, mieszkania № 9. 17166

Sprzedam lub zamienię na kamienicę majątek 35 włók, w gubernji kaliskiej położony. Wiadomość: Sienna 21, mieszk. 5. 17058

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Ciepła № 3. 17056

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, komorne 10 rs. Śliska 60. 17125

Sprzedam sklep za 90 rs. Solec 99. 17082

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości do odstąpienia. Komorne tanie i wygodne. Hoża 23. 1573r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam z powodu wyjazdu. Ulica Przejazd № 4. 16746

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość w kiosku, Plac Teatralny. 1531r

Z powodu nieobecności na miejscu właściciela, jest do sprzedania w mieście gubernjalnem, na pryncypalnej ulicy, dom murowany z 3-ma oficynami, ogrodem warzywno-owocowym oraz placem mogącym służyć do budowy. Do kupna potrzeba 4,000 rubli, resza szacunku zostać może na umówiony procent.— Wiadomość u L. Rosena, Aleja Jerozolimska № 117, w Warszawie. 17173

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Podwale 22. 1546r

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania w Częstochowie, w blizkości rzeki Warty, nieruchomość №№ 388 i 389, mająca dwie oddzielne hypoteki, składająca się: z domu frontowego, murowanego, 1-no-piętrowego, narożnego; oficyn murowanych parterowych; stajni murowanej na 45 koni, innych zabudowań gospodarskich. Wszystkie zabudowania w dobrym stanie, mogą być użyte dla założenia fabryki, miejscowość odpowiednia. Dochód obecnie wynosi rs. 1,600 rocznie. Połowa szacunku może być pozostawioną na hypotece za umiarkowany procent. Wiadomość, Wincenty Kamiński, Częstochowa, dom Sokołowskiej, ulica Wieluńska. 16346

Zakład felczerski lat 13 egzystujący, z instrumentami, sprzedaję. Żórawia 17. 1580r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 13976

Aleja Ujazdowska № 8. Lokale od 1-go lipca z wszelkiemi wygodami: wodociągi, zlewy, waterklozety, wanny, dzwonki elektryczne i gazowe oświetlenie. Wiadomosć na miejscu od 2-ej do 3-ej, lub też u adwokata Leszno 18, od 5—7-ej wieczorem. 1548r

Dla osób przybyłych na kurację do odnajęcia na czerwiec, lipiec i sierpień, salon z dużą werendą, oraz dwa pokoje z meblami i usługą, razem lub pojedynczo, na parterze, obok zakładu hydropatycznego, przy Oboźnej 5, mieszk. 1. Dwaj lekarze na miejscu. 16724

Do wynajęcia zaraz salon, gabinet elegancko umeblowane, razem lub oddzielnie, usługa, samowar. Hoża 28, mieszk. 3, pierwsze piętro. 16776

Dwa pokoje umeblowane, z kuchnią lub bez, do wynajęcia z usługą. Świętokrzyzka № 27, mieszkania 15. 17115

Dwa duże frontowe pokoje, blizko ogrodu, do odnajęcia, z meblami lub bez. Świętokrzyzka 35, m. 6. 17172

Gabinet od frontu, 1-e piętro, z balkonem, do najęcia od 1 lipca, Długa № 6, rocznie rubli 120. 17142

Hoża 8. Lokale oficynowe 3, 2-pokojowe, przedpokoje, balkony, kuchnie, śpiżarki, kredensy, wygódki, dwa wejścia. Wymiary: 2 pokoje po 60 łokci każdy, jeden 104 łokcie, kuchnia 75 łokci kwadratowych. 13199

Jest do wynajęcia od 1—8 lipca lokal fabryczny, piętrowy, przy rogu Tamki i Dobrej № 1, wiadomość u stróża. 17130

Krakowskie-Przedmieście № 29, obok cukierni p. Botta do wynajęcia od św. Jana sklep z pokojem, za rubli 1,000 rocznie. Punkt znakomity dla jubilera, zegarmistrza, rękawicznika i t. p. Wiadomość u stróża. 17093

Lokale po 2 i 3 pokoje z kuchniami, przedpokojami, zlewami i wodociągami, do najęcia od 1 lipca, również pokoje pojedyńcze. Śliska 50. 16980

Lokale fabryczne bez pary, mogą być wynajęte zaraz. Wiadomość u właściciela: ulica Dzielna № 95. 16830

Lokale fabryczne z parą, mogą być wynajęte od św. Michała. Wiadomość u właściciela: Leszno № 90. 16831

Leszno 56. Od lipca 1-e piętro, front, 5 pokoi, w tem trzyokienny salon, kuchnia, 400 rubli rocznie. Ofic.: 1-e piętro, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, 192 rub. rocznie. Jeden pokój z kuchnią 132 rubli. 17159

Mazowiecka 4, m. 18. Do wynajęcia duży pokój, umeblowany wygodnie. 17099

Mieszkanie przy familji dla inteligentnej kobiety. Fortepian do egzercytowania. Ciepła 10, m. 14. 16114

Na miesiąc czerwiec do najęcia dwa pokoje, przedpokój i kuchnia. Aleja Jerozolimska № 35. 16600

Od 1-go lipca do wynajęcia sklep, odpowiedni na skład wędlin, galanteryjny lub mączny;—tamże jest lodownia nowa do sprzedania. Chłodna № 28, u stróża. 17176

Od lipca do wynajęcia 4 pokoje z balkonem, pierwsze piętro, dom skanalizowany, za rs. 510. Złota № 32. 17100

Orla № 8, 4 lokale do wynajęcia, od 1 lipca, za rs. 650, 250, 240, 160, urządzenie gazowe, krany wodociągowe i zlewy. 17083

Od lipca salon, pokój, przedpokój, od frontu, schody główne. Jerozolimska 68. 16370

Pokój z usługą, wspólnem wejściem, dla osoby lubiącej spokoj, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Marszałkowska 50, mieszkania 6, godz. 4—6. 16599

Pokój umeblowany dla kobiety. 15 rs. miesięcznie. Mazowiecka 5—1. 16525

Piękna 8, m. 7. Na letnie miesiące odstąpię mieszkanie umeblowane. 17106

Potrzebny lokal 2-pokojowy, z wszelkiemi wygodami, w okolicach Marszałkowskiej, od Jerozolimskiej do rogatek. Pożądanem jest ażeby jeden pokój był od frontu. Oferty sub „Frontowy" w Kurjerze Warsz. 17098

Potrzebne od kwartału 4 duże lub 5 mniejszych pokojów, z wszelkiemi wygodami, w cenie do 500 rubli. Oferty składać: Krakowskie-Przedmieście 11, u doktora. 17163

Poszukuję lokalu na pralnię, dwa lub trzy pokoje, jeden od frontu, z kuchnią. Oferty: kiosk, róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej dla „Wypłacalnej." 1572r

Pięć pokoi, pasaż, przedpokój, kuchnia, wygódka, wodociąg, zlew, front, 1-e piętro, Elektoralna 51. Cena przystępna, dwa balkony, stajnia, wozownia lub bez. 16858

Salon frontowy, umeblowany i dwa mniejsze pokoje do wynajęcia zaraz, można z całodziennem utrzymaniem. Hortensja 5, mieszkania 8. 16676

Sklep od lipca, z mieszkaniem lub bez, na mydlarnię, kawiarnię, blacharnię, stroje damskie. Złota 14, pierwszy sklep od Marszałkowskiej. Wiadomość u właścicicla;—tamże lokale: 5, 6, 7 pokojów, wanny, wszelkie nowoczesne wygody. 1478r

Sklep, Nowy-Świat 30, sufit sklepiony, z mieszkaniem, 480 rs. do wynajęcia. 17127

Skład węgla do wynajęcia. Ulica Ogrodowa 19. 17072

W każdym czasie do wynajęcia 2 duże salony na fabrykę lub warsztat przy ulicy Nowowielkiej № 11. Tamże różne lokale z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go lipca 1893 r. pod № 13 i 15. Wiadomość na miejscu. 16692

1-sze piętro: 4 pokoje, kuchnia, pięknie umeblowane, z fortepianem, lustrami, kwiatami, wszelkiemi wygodami, od 28 maja po 1 lipca, za rub. sr. sto, 100 rs. Aleja Jerozolimska № 76. 17086

5 pokoi, 4 z kuchniami, do wynajęcia od lipca, oraz domek sam w sobie, zdatny na zakład przemysłowy. Grzybowska 32, z małym placykiem. 17078

5 pokoi, alkowa, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, stajnia i wozownia lub bez, do wynajęcia od 1 lipca 1893 r. Ogrodowa № 11, róg Białej. 17133

5 pokoi pierwszego piętra, za rs. 600 i trzeciego za 520 do wynajęcia. Hoża 21. 16574

6 pokojów, przedpokój, pasaż, wanna, waterklozet, 3-e piętro, front, do wynajęcia od lipca. Włodzimierska 10. 16289

Letnie mieszkania.

A. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, ma wiele zleceń na letnie mieszkania bliżej i dalej Warszawy, wraz z całkowitem utrzymaniem lub bez tegoż. 16237

Ciechocinek willa „Belle-vue". Mieszkania suche, dogodnie umeblowane, wśród cienistego obszernego ogrodu, w blizkości głównych łazienek i kościoła, do wynajęcia na sezony i tygodnie. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Rymarska 10, mieszkania 4. 17164

Cztery wiorsty od Tłuszcza w Dębinkach, w pięknym parku: pokój z kuchnią 50; 2 pokoje 100; pałac całkowicie lub po połowie; 4 pokoje 200; 6 pokojów 300; las, ogród, łazienka, lodownia, piwnica. Konie do dyspozycji. 16472

Letnie mieszkania różnej wielkości do wynajęcia w Mrozách, kolej terespolska. 14757

Letnie mieszkania w Inowłodzu nad Pilicą do wynajęcia. Bliższe objaśnienie, obejrzenie widoków „Inowłodza" w kantorze kaucjonowanym, Nowosenatorska 6. 1504r

Letnie mieszkania. Ciechocinek. Różne lokale z komfortem urządzone, w willi murowanej, blizko łazienek głównych położonej, do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, mieszk. 12. 1554r

Letnie pomieszkanie w Skierniewicach, w pobliżu parku i stacji, złożone z 4-ch elegancko umeblowanych pokojów—z balkonem, przedpokoju i kuchni, wynajmuje się od 15 maja do 1-go października. Mogą być do użytku oddane naczynia kuchenne, stołowe i inne, do gospodarstwa należące sprzęty. Konie—do wynajęcia. Zapytać na stacji w bufecie I-szej klasy. 16201

Letnie mieszkanie w Chotomowie 3 pokoje z werendą i po 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość u właściciela domu, ulica Nowolipie № 61. 17203

Letnie mieszkania przy parku i miasteczku, apteka, lekarz, wszystkie prokukty na miejscu, aż do piekarni niemieckiej. Szczegółów zasięgnąć można Wspólna 44, m. 14. 17108

Letnie mieszkanie w ogrodzie, kąpiele, produkty wiejskie, konie na żądanie, apteka, doktór, blizko od stacji Ostrowy, w majątku Kamienna. Wiadomość: Wilcza 21—5. 17122

Letnie mieszkanie. W dominjum Pilica pod Warką, końmi 4 wiorsty od statku, umeblowane w prześlicznem położeniu, produkty spożywcze na miejscu. Wiadomość: Marszałkowska 60, u dra Sikorskiego, od 5½ do 7-ej. 15910

Mieszkanie letnie składające się z trzech lub czterech pokojów przy przystanku Brwinów folwark Marynin. 16614

Otwock. Letnie mieszkania w willach Sierkowskiego, do wynajęcia tanio. Krucza 40, m. 3, na miejscu. 16725

W Mrozach letnie mieszkania wynajmuje się osobom wszelkich wyznań. 17137

W Skierniewicach jest do wynajęcia od 1-go lipca mieszkanie, składające się z 3 eleganckich pokojów z balkonem i kuchni, z bardzo pięknym widokiem i położeniem. Może być wynajęte rocznie lub też na letnie mieszkanie. Wiadomość na miejscu w telegrafie u p. Adama Szyndlera. 17067

W Zakopanem mieszkania do wynajęcia 5, 3 i 2 pokoje z kuchniami w ładnem i suchem miejscu, można się dowiedzieć ulica Wielka № 33, m, 15, blizko Złotej. 16579

„Zakopane". Pokoje umeblowane od 40-tu fl. na sezon. Wiadomość Twarda 46, mieszkania 30. 17228

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez meldowania, udziela porad, umieszcza dzieci, mieszkanie wygodne, spokojnie, świeże powietrze wśród ogrodów, tanio, gdyż we własnym domu. Książęca 7, od Nowego-Światu piąty dom. 17207

A. Kapelusze ubieram tanio i gustownie. Świętokrzyzka 35, m. 6. 17171

A. Wiadomość dla magazynierek. Duży wybór kwiatów do kapeluszy. Krucza № 5, mieszkania 27. 17209

Bufet z kuchnią jest do wzięcia od 1-go czerwca, dla ludzi dobrze obeznanych. Wiadomość: Stary-Grzybów № 2, w restauracji W. Czer. 16770

Biedna matka odda dwoje dzieci na własność. Dziewczynka lat 7, chłopczyk rok jeden i miesiąc. Wiadomość: Czyste u wójta. 1571r

Duży wybór kwiatów, kapeluszy z kwiatów. Marszałkowska 145—22. — Iris. 17196

Idąc ulicami: Chmielną, Bracką, Alejami, przez skwer, Nowym-Światem do placu św. Aleksandra, zgubiono zegarek damski złoty, o dwóch kopertach, bez łańcuszka, pamiątkowy. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą, jeżeli tejże żądać będzie na Chmielną pod № 21, mieszkania 18. Zastać można codzień zrana do godziny 12 w południe. 17147

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony letnie; także elegancko ubieram. Przy pracowni szkoła strojów. Nowy-Świat 24. 17186

Miodowa № 3, mieszkania № 35, przyjmują się wszelkie hafty—szycie bielizny, kołder, roboty kościelne, po możliwie nizkich cenach; tamże potrzebne panny do haftu i szycia. 17069

Obiady dobre, zdrowe. Zgoda 5, mieszkania 2, front. 16164

Osoba młoda, inteligentna poszukuje towarzyszki do Krymu lub do Druskienik na wspólne koszta. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Krym." 17132

Obiady prywatne. Ulica Czysta 6, mieszkania 24. 17233

Ostrożnie! „Exsiccator" powinien mieć markę fabryczną i herb. Dostać tylko: Marszałkowska 117. 16293

Pończochy, skarpetki, nadrabianie z przędzy niewypierającej. Ceny najprzystępniejsze. Tamże do sprzedania maszyna pończosznicza № 13, prawie nowa. Wilcza 15—8. 16355

Poszukuję sklepu który by dla mnie przyjmował krawaty do prania, przerabiania. Warunki korzystne. Oferty przyjmuje Kurjer „Krawaty." 17105

Poszukuję rodziny inteligentnej na wyjazd do Ciechocinka na wspólny koszt osoba młoda. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „Ciechocinek." 17212

Pianino do wynajęcia. Marszałkowska 112, mieszkania. 11. 17139

Szparagi, pieczarki, codziennie świeże, masło solone na pudy, funty poleca owocarnia: Chmielna 26. 15665

Tapicer przyjmuje wszelkie roboty, po cenach przystępnych. Sosnowa № 3, mieszkania 16. 17204

Wyjeżdżam z synkiem i młodą panienką na lipiec, sierpień do Kołobrzega (kąpiele na pełnem morzu nie w zatoce jak Zoppoty). Jeżeli która z inteligentnych pań lub panienek chce korzystać z towarzystwa i opieki rodaczek, może się porozumieć każdodziennie między 1—4 po południu. Posiadam obce języki, znam Colberg doskonale, potrafię urządzić pobyt wygodnie, przyjemnie i niezbyt kosztownie. M. Salkowska. Bracka 12. 17061

W pociągu № 9 dr. żel. W.-W. w dniu 20 b. m. pozostawiono 3 szkolne świadectwa i metrykę Władysła Popielawskiego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić: Podwale № 3, Warszawa. 17218

Wygoda, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kuchenki najnowszych systemów, do obejrzenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

Zginęła spinka złota do mankietów. Znalazca zechce ją złożyć za dobrem wynagrodzeniem, u szwajcara hotelu Europejskiego. 17161

Zakład mechaniczny specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno № 36, przyjmuje wszelkie reparacje welocypedów, oraz poleca rowery używane. 9139

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Мая 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).